

# Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, środa 21 listopada 1945 r.

Nr 266

## Symptomy

Ucichła sprawa Paderborn. Manifestacjami wypowiedział się cały naród. Poczesne miejsce w akcji tej zajęła prasa polska. Interwiewował rząd polski. Zaledwie jednak ucichły głosy, a prasa polska zajęła się nowym wypadkiem, ale już w skromniejszych rozmiarach. A z wiadomości jakie napływają do kraju dowiadujemy się, że podobnych procesów jest więcej.

Trzeba wyciągnąć z tego wniosek podstawowy: zachodni alianci widocznie nie zdają sobie zupełnie sprawy z istoty eksterminacji jakiej przedmiotem były wszystkie prawie narody europejskie, a Naród polski specjalnie. Dopiero możliwość porównania sytuacji w jakiej znajdowały się narody pod okupacją niemiecką z obecnym położeniem Niemiec pozwoliłoby ustalić miarę różnicy, a przede wszystkim dało okazję do pełnego zrozumienia losu i doli ofiar niemieckiej wojny. Ręka wybaczenieli Europy karze dziś wczorajszych niewolników Rzeszy niemieckiej. Ślepa sprawiedliwość stosuje mechaniczne zasady ładu i porządku przeciw tym, którym raczej trzeba opieki i ochrony prawnej, a nie wyroków i kary.

Półki zachodni alianci nie przyswoją sobie dziejów ostatniej okupacji hitlerowskiej, nie zrozumiały w całej pełni przepastnych otchłani niespotykanych w dziejach naszej cywilizacji zbrodni, popełnionych przez naród niemiecki — mowy nie ma, aby udało się zgodnie z wymogami słuszności i sprawiedliwości ustalić stosunek aliantów do ofiar niemieckiej okupacji.

W dużym stopniu zależać to będzie od nas. Pierwszym krokiem naprzód w tej dziedzinie będzie skończyć z polityką manifestacji. Naród polski nie jest bezkształtną masą. Nie był nawet w najgorszych chwilach ciężkiej okupacji. Mamy dziś znowu państwo, a w nim własną strukturę i hierarchię polityczną i nie mniej strukturalnie i hierarchicznie zbudowane społeczeństwo.

Manifestowane uczucia społeczeństwa wówczas dopiero będą miały właściwe znaczenie, jeżeli uchwycone trybami hierarchii społecznej, skonkretyzowane zostaną w głównych ośrodkach reprezentacji społeczeństwa, a urealnione decyzją państwa.

Zorganizowanie akcji propagandowej, ilustrującej straszliwe dzieło niemieckiej eksterminacji nie tylko dnia wczorajszego, ale tysiąca lat, powinno być jednym z pierwszych zadań polskiej propagandy.

Na Ministerstwie Propagandy w pierwszej mierze zatem, a w dalszym ciągu na Ministerstwie Spraw Zagranicznych spoczywa polityczna odpowiedzialność za rozprowadzenie w organizmie nie tylko Europy, ale i krajów pozaeuropejskich, problemu narodu zbrodniarzy. Moralnie zaś wobec narodu odpowiedzialnym jest za organizacyjne postawienie tej sprawy stróż polityki zachodniej i antyniemieckiej — Polski Związek Zachodni.

Co dopiero wizyta Krzyckiego w Polsce unaoczniała nam w całej pełni brak kompletnego zrozumienia istoty jak i rozmiarów eksterminacji niemieckiej w opinii anglo-saskiej.

Czas już najwyższy, aby w świat poszły wyniki dotychczasowych badań zbrodni niemieckich, popełnionych w Polsce, a dzięki smutnej okazji wykorzystać niemniej tysiącletnią martyrologię narodu polskiego i ukazać ją wszystkim narodom.

Paderborny urastają dziś bowiem do miary symptomu — to dzwonki alarmowe, które do żywego pobudzić powinny cały wysiłek polskiej propagandy zarówno państwowej i społecznej, a przez jak najbliższe kontakty z ośrodkami badań zbrodni niemieckich w Polsce, sprawnie, szybko i organizacyjnie na jak najwyższym poziomie uprzętnić dzieło niemieckiego zniszczenia opinii światowej. Naród polski ma jedyną okazję dokonać generalnego rachunku z okresu tysiąclecia z narodem zbrodniarzem.

Edward Serwański

## Proces norymberski rozpoczęty

Norymberga, (BBC). Historyczny proces przeciw czolowym hitlerowcom rozpoczął się w dniu wczorajszym o godz. 10-tej w Pałacu Sprawiedliwości w Norymberdze. Najwyższy trybunał sądowy tworzy 8-miu sędziów — 2 brytyjskich, 2 amerykańskich, 2 radzieckich i 2 francuskich — pod przewodnictwem brytyjskiego przewodniczącego Trybunału Najwyższego. Na miejsce gen. Rudenko, reprezentującego Związek Radziecki, został mianowany zastępca. Obrona oskarżonych uzyskała znacznie większe kompetencje niż uprzednio. Frank — b. generalny gubernator w okupowanej Polsce i Baldur v. Schirach, gauleiter Wiednia nie przynajmniej do winy popełnienia zbrodni wojennych. Jako adwokata wybrali sobie dra Francisca Sautera, obrońcę w sprawach karnych w Monachium.

Warszawa (PAP). We wtorek, dnia 20 listopada, rozpoczął się proces przeciwko zbrodnia-

rzom wojennym. Sensację wzbudziła wiadomość o aresztowaniu żony Goeringa — Emmy. Oskarżonych wprowadzono na salę na 15 minut przed przybyciem trybunału. Ośmiu strażników amerykańskich stoi za ławą oskarżonych. Goering ubrany jest w szary garnitur, Keitel natomiast zatrzymał mundur.

Na proces do Norymbergi przybyło przeszło 7000 osób, w tym 400 dziennikarzy.

London (BBC). Dnia 20 listopada rozpoczął się w Pałacu Sprawiedliwości w Norymberdze proces przeciwko 20 zbrodniarzom hitlerowskim. Trybunał stanowią ośmiu sędziów. Przewodniczącym Lorenz oraz inni sędziowie są w czarnych togach, sędziowie radzieccy w mundurach.

Od godziny 10-tej oskarżeni słuchają oskarżenia prekuratorów. Akt oskarżenia składa się z czterech działów. Dział I obejmuje zbrodnie przeciwko pokojowi. Dział II zbrodnie wojenne w

ścisłym znaczeniu. Dział III zbrodnie przeciwko ludzkości. Dział IV oskarża o kryminalną zbrodnię zmywy.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, sąd przerwał obrady po godzinie 17-tej. Następnie posiedzenie wyznaczone zostało na środę o godzinie 10-tej.

Norymberga (obsł. wł.). Wczoraj rozpoczął się proces głównych zbrodniarzy w Norymberdze. Na salę sądową wchodzi oskarżeni. Twarze ich okryte są białością. Nad sędziowskimi fotelami stoja sztandary sojuszników: Francji, Anglii, Z. S. R. R., U. S. A. Napływ oficerów i przedstawicieli prasy zwiększa się z minuty na minutę. Miejsca przeznaczone dla publiczności są wypełnione po brzegi. Na sali zainstalowane są kabiny radiowe. Każdy dziennikarz ma możliwość słuchania zeznań i mów w jednym z czterech języków. Tłumacze zajmują miejsca po prawej stronie sędziów. Delegacje składu sędziowskiego czterech państw zajmują miejsca. Adwokaci niemieccy przerzucają akta, rozmawiając z ożywieniem. Zachowano specjalne środki ostrożności. Sala sądowa jest obstawiona służbą bezpieczeństwa. Obecnych jest około 250 dziennikarzy. Rozpoczął się proces. Obrona ma złożony wniosek przeciwko oskarżeniu podsądnych o pogwałcenie prawa międzynarodowego, motywując, że nie istniało ono w czasie, gdy oskarżeni popełniali swoje zbrodnie. Następnie główni prokuratorzy odczytali każdy pewną część aktu oskarżenia.

Prokurator sowiecki czytał swoją część tonem umiarkowanym i spokojnym. Mimo to sposób, w jaki odczytał on ten dokument, wzbudził olbrzymi efekt. Bez podnoszenia głosu akcentował on niektóre zdania bardzo silnie, wywołując niezwykle wrażenie. Prokurator sowiecki czytał tę część oskarżenia, która opisuje zniszczenia i zbrodnie popełnione przez Niemców w Związku Radzieckim, Polsce, Czechosłowacji, Jugosławii, Grecji i w rejonach Niemiec, znajdujących się pod okupacją sowiecką. Prokurator podkreślił, że rząd niemiecki i niemieckie dowództwo naczelne stosowało politykę całkowitej eksterminacji narodów wschodniej Europy. Oskarżeni patrzyli tępo przed siebie, nadszły gdy prokurator opisywał okropności Majdanka i Oświęcimia, największych obozów koncentracyjnych w Europie wschodniej. Keitel słuchał z zacisniętymi szczękami aktu oskarżenia, który wymieniał miasto za miastem, gdzie tysiące ludzi zostało zabitych. W miarę czytania aktu, Jodl stawał się coraz bardziej czerwony. Ribbentrop siedział jak skamieniały, po czym zakrył oczy rękoma, Hess wyglądał źle, Goering, odpowiedzialny za bombardowanie miast europejskich, słuchał podparty ręką względnie spokojnie aktu oskarżenia, Raeder i Doenitz nadrabiali dużo mina, von Papen i Neurath wyglądali bardzo przygnębieni, rasista von Rosenberg stanął jeden kłęk nerwów. Schacht usmiechał się szyderczo, Frank zachował arogancki wyraz twarzy, usmiechając się dumnie.

London (BBC). Po wezwaniu oskarżonych do przysięgi na wierność, odczytano w czterech językach długi akt oskarżenia. Najpierw w języku angielskim, następnie rosyjskim, francuskim i niemieckim. Akt oskarżenia stwierdza, że wszystkie zdobywcze kampanie niemieckie były pogwałceniem praw międzynarodowych. Złamanie pokoju traktuje się jako zbrodnię, za którą muszą ponieść odpowiedzialność czolowi przywódcy hitlerizmu, mimo że kilku z nich sami wymierzili sobie sprawiedliwość.

Proces w Norymberdze jest jedynym w dziejach świata, kiedy to po raz pierwszy został utworzony Najwyższy Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Na trybunale tym spoczywa wielka odpowiedzialność, gdyż proces ma posiadać również doniosłe znaczenie wychowawcze i być ukaraniem surowym popełnionych zbrodni przeciw ludzkości. Dobrze się stało, że rozprawy procesu wzięto do ręki w Norymberdze, a rozpoczęciem przesłuchania w Dachau, które ukazują całą ohydę i bestialstwo narodowego socjalizmu.

### Kaltenbrunner

#### miał atak apoplektyczny

Norymberga, (PAP). B. szef gestapo, Kaltenbrunner miał atak apoplektyczny i nie będzie mógł stanąć przed międzynarodowym trybunałem dla spraw przestępstw wojennych w Norymberdze. Z 24 przestępców wymienionych w akcie oskarżenia tylko 20 zasiadło na ławie oskarżonych. Robert Ley, b. hitlerowski minister pracy jak wiadomo, popełnił samobójstwo w więzieniu. Krupp von Bohlen-Halbach jest umierający, a Marcina Bormana nie odnaleziono dotychczas mimo usilnych poszukiwań wywiadów wszystkich sojuszników.

#### Alfred Krupp nie będzie sądzony

London, (PAP). Korespondent Agencji Reutera donosi z Norymbergi, że trybunał do przestępstw wojennych odrzucił wniosek sądenia Alfreda Kruppa w zastępstwie jego ojca.

#### Aresztowanie Emmy Goering

Berlin (PAP). Emma Goering, żona b. marszałka lotnictwa Rzeszy i jednego z głównych przestępców wojennych, który stoi przed międzynarodowym trybunałem w Norymberdze, została aresztowana i osadzona w wojskowym więzieniu amerykańskim.

## Odnaczenie oficerów polskich i francuskich

Warszawa, — (PAP). W Belwederze odbyła się podniosła uroczystość udekorowania wysokimi odznaczeniami oficerów wojsk polskich, stacjonowanych w kraju, oficerów oddziałów polskich, które powróciły z Francji oraz przybyłych z oddziałami polskimi oficerów 1-ej armii francuskiej. Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut wręczył w imieniu KRN wysokie odznaczenia polskim i francuskim oficerom, podkreślając w krótkim przemówieniu zasługi wyróżnionych oficerów składające się na bohaterskie dzieje żołnierza polskiego, któremu i w czasie tej wojny przypadła rola walki na wszystkich frontach wojny u boku sojusznicznych armii. Walcząc na ziemi francuskiej ze wspólnym odwiecznym wrogiem niemieckim żołnierz polski doznał szczególnej opieki i serdeczności ze strony narodu francuskiego.

Odnaczenia otrzymali oficerowie: płk Therou — Krzyż Grunwaldu 3 klasy, płk Huret Krzyż Grunwaldu 3 kl., gen. dyw. Kieniewicz order Odrodzenia Polski 3 kl., gen. dyw. Kimbar order Odrodzenia Polski 3 kl., gen. brygady Smaga order Odrodzenia Polski 3 kl., mjr Jelen Bolesław Krzyż Grunwaldu 3 kl., mjr Serhard Jan Krzyż Grunwaldu 3 kl., mjr Maślankiewicz b. Krzyż Grunwaldu 3 kl.

Ambasador Francji Carreau podziękował Prezydentowi Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesławowi Bierutowi za udekorowanie przedstawicieli armii francuskiej wysokimi odznaczeniami polskimi i oświadczył iż cała Francja podziwiała żarliwy patriotyzm i nadzwyczajną dzielność żołnierza polskiego, walczącego u boku armii francuskiej. Z kolei ambasador ZSRR w Polsce Lebediew

wypowiedział słowa uznania dla bohaterstwa żołnierzy armii polskiej, walczącej z najeźdźcą niemieckim o wolność swej ojczyzny ramię w ramię z żołnierzami Czerwonej Armii i udekorował w imieniu rządu ZSRR wysokimi radzieckimi odznaczeniami wojskowymi następujących oficerów polskich: gen. broni Władysława Korczyca Orderem Suworowa 1 kl., gen. broni Czarniawskiego Orderem Kutuzowa 1 kl., gen. dyw. Kieniewicza Orderem Suworowa 2 kl., gen. dyw. Bewziuka Orderem Kutuzowa 1 kl., gen. bryg. Rotkiewicza Orderem Kutuzowa 1 kl.

Gen. broni Władysław Korzyca podziękował ambasadorowi Lebediewowi w imieniu odznaczonych oficerów polskich. Dając wyraz wielkiej wdzięczności armii polskiej dla Armii Czerwonej za otrzymaną pomoc, która umożliwiła powstanie Wojska Polskiego na gościnniej ziemi radzieckiej i przygotowanie się do zwycięskiej rozprawy ze wspólnym dla całej Słowiańszczyzny odwiecznym wrogiem niemieckim, żołnierz polski pracować będzie nadal dla utrwalenia i pogłębienia związku w czasie wojny braterstwa broni z sojusznicznymi armiami, dla utrzymania ścisłej współpracy ze wszystkimi narodami pokój milującymi i umocnienia wieczystej przyjaźni Polski z bratnimi narodami ZSRR. W uroczystości wzięli udział: naczelny dowódca Wojsk Polskich Marszałek Michał Żymierski, zastępca naczelnego dowódcy dla spraw pol.-wch. gen. dyw. Marian Spychalski, attache wojskowy przy ambasadzie ZSRR gen. Maśłow generalicja Wojska Polskiego oraz członkowie kancelarii cywilnej Prezydenta Krajowej Rady Narodowej. Na zakończenie uroczystości goście zostali zaproszeni na lampkę wina.

## De Gaulle konferuje

Warszawa, (PAP). Gen. de Gaulle wyraził swą zgodę na utworzenie nowego rządu i zwołał zebranie w dniu wczorajszym na godzinę 11.30. Zaproszenie na to posiedzenie przyjęły wszystkie partie. Gen. de Gaulle staje przed nadzwyczajnym trudnym zadaniem uformowania rządu przez trzy partie, rządu opartego o program Narodowej Rady Oporu.

Paryz, (PAP). We wtorek, w godzinach popołudniowych, gen. de Gaulle odbył ponowną konferencję z przedstawicielami trzech stronnictw politycznych żądań z delegatów, biorących udział w konferencji, nie udzielił odpowiedzi na temat prowadzonych rozmów i końcowego ich wyniku.

London, (BBC). Partia komunistyczna wydała oświadczenie, że będzie się domagała jednej z głównych trzech tek.

## Attlee powrócił do Londynu

London, (BBC). Premier Attlee opuścił w dniu wczorajszym Ottawę, udając się w drogę powrotną do Londynu. Przed odlotem wygłosił przemówienie, w którym poruszył sprawę bomby atomowej, domagając się utworzenia z Organizacji Narodów Zjednoczonych skutecznego instrumentu pokoju, w którym mają przeważać wartości natury duchowej a nie materialnej. Następnie premier przytoczył cyfrę 3.500 tys. domów w gruzach jako najlepszy dowód zniszczenia

Anglii. W końcowej części swego przemówienia rozwinął Attlee plany nowej polityki brytyjskiej w najbliższej przyszłości, polityki o niezwykłej sprężystości i żywotności, dzięki której można z ufnością spoglądać w przyszłość.

Premier kanadyjski Mackenzie King w odpowiedzi uznał wielkość poświęceń i wkład sił Wielkiej Brytanii do dzieła zwycięskiego zakończenia minionej wojny.

## Powstanie w Iranie

London, (obsł. wł.) Z Teheranu donoszą, że wszelka komunikacja z Azerbejdżanem, północno-wschodnią prowincją Iranu została przerwana. Od czasu oświadczenia rzecznika rządu w niedzielę wieczór, że powstańcy zajęli jedno miasto i posuwają się w kierunku Teheranu, nie było żadnej dalszej wiadomości o przebiegu zajęcia. Je-

den z rzeczników zagranicznych w Londynie potwierdził, że uzbrojone oddziały maszerują w kierunku stolicy. Jak donoszą, nowo mianowany gubernator Azerbejdżanu zamierza udać się do Abrizu, głównego miasta tej prowincji, gdzie również miały miejsce zbrojne starcia.

### Walki w Chinach

London, (obsł. wł.). Donoszą z Czung Kingu, że chińskie wojska komunistyczne lądują w Daaren i Port Arthur, aby zapobiec okupacji Mandżurii przez wojska Czang-kai-szeka. Donoszą również, że 100 amerykańskich tanków posuwa się w kierunku mandżurskiej granicy, prawdopodobnie na pomoc nacionalistom chińskim, którzy usiłują sforsować przejście do Mandżurii w prowincjach Shanhai Kwan i Chahar.

### Pożegnanie wojsk radzieckich w Pradze

Praga, (PAP). W Pradze odbyło się oficjalne pożegnanie Wojsk Radzieckich które w dniu wczorajszym opuszczały ostatecznie Czechosłowację.

### Dymisja rządu greckiego

London, (BBC). Rząd grecki, po trzytygodniowym urzędowaniu podał się do dymisji.

# Nowa Polska przykładem dla Francji

## Drugi dzień obrad Kongresu Związków Zawodowych

Warszawa. (PAP) Drugi dzień Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie rozpoczął przewodniczący ob. Doliński, witając obecnego na sali obrad ministra Pracy i Opieki Społecznej ob. Stańczyka oraz delegata francuskiego C. G. T. (Confederation Generale du Travail) ob. Monmousseau i węgierskiej centrali związków zawodowych ob. ob. Csaplara i dr Martona.

Minister Pracy i Opieki Społecznej ob. Stańczyk omówił zadania związków zawodowych w obecnej chwili. Mówca stwierdza, że demokracja polska przyszła do władzy w chwili, gdy gospodarka krajowa przeszła straszliwe zniszczenia wojenne. Zadaniem związków zawodowych jest czuwać nad tym, by podział dóbr społecznych wyprodukowanych przez robotników i chłopów był sprawiedliwy, by towary doszły do tych, dla kogo są przeznaczone, a nie na spekulacje. Związki zawodowe muszą mieć kontrolę nad tym, co się dzieje w zakładach pracy i w życiu społecznym, i wzywa przedstawicieli Związków Zawodowych, by nie ubiegali się o tania popularność przy pomocy łatwej demagogii.

Następnie na trybunę wstąpił przedstawiciel francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy p. Gaston Monmousseau, którego zebrani witają burzą oklasków i okrzykami. Delegat francuski oświadczył, że pierwszym wrażeniem jakie odniósł z pobytu w Polsce jest, że chłop polski wszędzie wziął się do intensywnej pracy na należącej obecnie do niego ziemi. Drugie wrażenie to widok Warszawy, powtórnie zniszczonej, będącej symbolem całej destrukcyjnej siły faszystów. „My zazdrościmy narodowi polskiemu, gdyż osiągnął on już prawdziwą demokrację, uzyskał rząd demokratyczny. Wy Polacy jednością swą pokonałście wiele przeszkód. Polska jest dla nas obecnie przykładem do naśladowania”.

Gaston Monmousseau zakończył przemówienie okrzykiem na cześć wspólnoty ideałów polskiej i francuskiej klasy pracującej, który sala podchwyciła, wznosząc też okrzyk na cześć Francji.

Z kolei witał kongres w imieniu węgierskiego ruchu robotniczego Póter Csaplara.

Ob. Kolodziej, przedstawiciel Zw. Zaw. Marynarzy polskich w Anglii witając kongres imieniem Polaków, pracujących na statkach na wszystkich morzach świata, podkreślił, że pomimo intryg i fałszywej propagandy b. „rządu” londyńskiego prawie wszyscy marynarze polscy w Anglii wyrazili chęć powrotu do kraju, aby szczerze pracować dla dobra silnej i demokratycznej Polski.

### Zadania Związków Zawodowych

Po odczytaniu i uchwaleniu programu obrad przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego w ramach którego sekretarz generalny Witaszewski wygłosił referat na temat „Sytuacja polityczna i gospodarcza a zadania ruchu zawodowego w Polsce”.

Omawiając dorobek rocznej pracy jednolitych Związków Zawodowych, ob. Witaszewski sędzi, że czas najwyższy domagać się od rządu, by skończył ze stanem, który nazywa się „Tymczasowy Zarząd Państwowy”, należy naszym zdaniem natchnąć znacjonalizować wszystko to co w obecnej chwili jest kierowane przez Państwo i to co było odbudowane kosztem i wysiłkiem klasy pracującej.

Dziś ruch zawodowy w Polsce liczy 1.094.000 członków, dzięki tej jednolitości potrafiliśmy przeprowadzić pociągnięcia w interesie klasy robotniczej. W tym miejscu ob. Witaszewski przytacza ostatnie uchwały plenarnego posiedzenia KCZZ, zrealizowane w większości przez czynniki rządowe. Jest jeszcze wiele spraw — mówi dalej referent — które stoją przed nami i wymagają rozwiązania. Jest sprawa bezpieczeństwa, sprawa szerokiej pracy kulturalno-oświatowej wśród pracujących. Zw. Zaw. powinny dopilnować, aby dekrety rządu były należycie realizowane. Zw. Zaw. powinny się zająć sprawą dopilnowania, aby lawicy — przedstawiciele świata pracy — byli kierowani do sądów ludowych, aby w ten sposób rozpocząć konkretną walkę z korupcją, łapownictwem i spekulacją. Trzeba rozwiązać

### Ksiądz — renegat

Sąd grodzki w Toruniu rozpatrywał niedawno wniosek o rehabilitację volksdeutscha drugiej grupy księdza dra Franciszka Manthey'a, b. zastępcy dziekana miasta Torunia. Ksiądz Manthey uzasadniał przyjęcie obywatelstwa niemieckiego namową wyższych urzędników niemieckich z którymi stykał się urzędowo i prywatnie.

Sąd grodzki odrzucił po długiej naradzie wniosek ks. Manthey'a i zasądził go na umieszczenie w obozie pracy przymusowej na czas nieoznaczony z równoczesnym pozbawieniem go praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

W motywach wyroku sąd rehabilitacyjny podkreślił stanowisko doktora filozofii i profesora teologii, księdza Manthey'a, jakie ten zajmował wśród duchowieństwa miasta Torunia.

Sąd rehabilitacyjny podniósł, że wysokie stanowisko, jakie zajmował ks. Manthey, nakładało nań szczególne obowiązki wobec Polaków i polskości.

Sąd przyjął, że o ile ogólny i indywidualny przymus, stosowany przez okupanta na terenie Pomorza, wystarczy do rehabilitacji przeciętnego obywatela, to od osób na stanowiskach eksponowanych wymagać należy większego hartu ducha.

Niezależnie od sprawy rehabilitacyjnej był ks. Manthey poprzednio aresztowany pod zarzutem zdrady narodu z art. 106 k. k. Prokuratura sądu okręgowego zwolniła go jednak z aresztu do czasu rozprawy rehabilitacyjnej dla umożliwienia mu zebrania materiału obronnego.

Ks. dr Manthey został odstawiony z gmachu sądu do obozu pracy przymusowej.

sprawę Ubezpieczalni Społecznej. Trzeba przedstawić ustawę o ubezpieczeniach, trzeba zastanowić się nad tym, czy nie należało by przyjąć Ubezpieczalni Społecznej pod kierownictwo Zw. Zawodowych.

W imieniu delegacji radzieckiej witał Zjazd jej przewodniczący — Każenin. Przemówienie radzieckiego delegata przerywane było ciągłymi oklaskami.

W toku dalszych obrad kongres Zw. Zawodowych uchwalił przez aklamację wysłać do Generalissimusa Stalina depeszę treści następującej: „Generalissimus Józef Stalin — Moskwa Kreml. Pierwszy Kongres Zjednoczonych Związków Zawodowych obradujących w odrodzonej Polsce w dniach 18—21 listopada 1945 przesyła Wam najgorętsze pozdrowienia. Wielki wkład narodów

Zw. Radzieckiego w rozgromieniu hord hitlerowskich oraz w dzieje wyzwolenia Narodu Polskiego wzmocni i utrwali sojusz przyjaźni między Polską i narodami Zw. Radzieckiego. Na straży tej przyjaźni stać będzie zorganizowana klasa robotnicza Polski”.

Warszawa. (PAP) W trzecim dniu obrad toczyła się dyskusja nad referatem sekret. Witaszewskiego. Cały szereg mówców poruszał sprawy związane z naszym życiem gospodarczym. Szczególnie silne było przemówienie przedstawiciela Wrocławia. Jako ostatni mówca odpowiadał na poruszone w dyskusji tematy sekret. Witaszewski, który wezwał następnie zebranych do uczczenia jednominutowym milczeniem ofiar, które zginęły z rąk NSZ.

## Wojewoda poznański w Krotoszynie

W dniu 14 listopada br. zawiązał do naszego miasta władz ziem wielkopolskiej, wojewoda dr Widy-Wirski, który przemawiał na zgromadzeniu obywatelskim w szalenie wypełnionej sali „Strzelnicy”. Powitał ob. Wojewoda przew. Miejskiej Rady Narodowej, ob. Kawicki. W przemówieniu swym dr Widy-Wirski naświetlił linię wytyczną polityki Rządu Jedności Narodowej, wykazując, że w obecnych warunkach jest ona jedynie racjonalna. „My musimy rządzić w myśl zasad demokratycznych, toteż nie możemy stosować reglamentacji, a tylko opierać się na wyrobieniu obywatelskim, na zrozumieniu obywateli, przez państwo nakładanych. Mimo, iż jeszcze odczuwa się braki, jednak poprawa jest znaczna i stale postępuje naprzód. Inteligent, robotnik, chłop w zgodnym wysiłku popierają politykę gospodarczą Rządu. Polityka ta jest odmienna niż w innych państwach, dwutorowa. Z jednej strony utrzymywane są ceny sżywne, z drugiej wolny handel. Chłop świadcząc rze-

czowe oddaje miastu, a resztę może sprzedać po cenach wolno-rynkowych. Ta dwutorowość stwarza dyferencje cen, ale wzrost produkcji przemysłowej doprowadzi powoli do ustabilizowania proporcyjnego cen i plac.” W zakończeniu wyraził ob. Wojewoda radość z dobrego stanu gospodarki na terenie powiatu krotoszyńskiego i zapowiedział do obywateli, by jeszcze pilniej trwali w zgodnym wysiłku nad podniesieniem państwa i jego odbudowę. Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Rządu Jedności Narodowej zakończył ob. Wojewoda swe nagradzane oklaskami przemówienie.

Po zebraniu obywatelskim ob. Wojewoda udał się do gmachu starostwa, gdzie ob. starosta Bonowski przedstawił wszystkim swych współpracowników, oraz wszystkich kierowników życia politycznego i gospodarczego miasta Krotoszyna. Do zebranych przemówił krótko ob. Wojewoda, zachęcając ich do wytrwałej pracy nad odbudową Ojczyzny. (sk)

## Uruchomienie cukrowni w Zdunach

W dniu 14 listopada br. odbyła się w cukrowni Zduny, pow. krotoszyńskiego podniosła uroczystość, połączona z poświęceniem fabryki. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych ze starostą Bonowskim, przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych, dyrekcja i rada załogowa oraz wszyscy pracownicy cukrowni. Po uroczystościach poświęcenia, uczestnicy udali się pochodem do „Domu Katolickiego”, gdzie odbyła się akademii. Otwarcia akademii dokonał ob. dyr. Byszewski, witając przedstawicieli władz, organizacji i pracowników. W przemówieniu swym wstępnym podkreślił, że dzięki wysiłkom i twardej pracy robotnika, zdewastowana przez okupanta fabryka, może rozpocząć normalną swą pracę — produkcję cukru. Ob. mgr Myśliński w swym przemówieniu nakreślił historię cukrowni i w gorących słowach podziękował załozce fabryki za wytrwałość w odbudowie tej ważnej placówki gospodarczej. Przemawiali poza tym przedstawiciele przemysłu cukrowniczego z Poznania ob. dyr. Kokelli, w imieniu Wojewody poznańskiego

ob. naczelnik Nowicki, oraz przewodniczący Rady Zakładowej ob. Skrzypczak. Ob. Skrzypczak zapewnił wszystkich, że robotnik zdunski swą pracą przyczyni się do tego, aby wyprodukować jak najwięcej cukru, którego społeczeństwu, a zwłaszcza naszym dzieciom tak bardzo potrzeba.

W części artystycznej, wielce urozmaiconej, wystąpił chór robotniczy fabryki i orkiestra, które wykonały szereg pieśni ludowych. Piękne deklaracje i tańce narodowe złożyły się na całość. Akademii zakończono odśpiewaniem „Boże, coś Polskę”.

W godzinach popołudniowych przybył do Zdun ob. wojewoda dr Widy-Wirski, serdecznie witany przez przedstawicieli władz, organizacji politycznych i społecznych, dyrekcję oraz radę zakładową.

Obyw. Wojewoda żywo zainteresował się sprawnym uruchomieniem cukrowni zamienionej przez okupanta na fabrykę sztucznego kauczuku, i wyraził uznanie dla pionierów tej instytucji. (sk)

## Walka z plagą bandytyzmu

Wojskowy Sad Okręgu Poznańskiego rozpatrzy w przyszłym tygodniu na sesji wyjazdowej w Bydgoszczy sprawę oskarżonego Wiśniewskiego Józefa z Fabianki, pow. Lipno, oraz dzieściu jego towarzyszy, którzy zorganizowali się w grupę akowska pod nazwą „Banda Tarzana” i przez szereg miesięcy byli postrachem powiatu lipnowskiego.

Banda ta uzbrojona w karabiny, automaty i rewolwery, dokonała szeregu zbrojnych napadów — między innymi na gorzelnię w Grochowalsku, rabując 500 litrów spirytusu, na cukrownię w Chelmicy, pow. Lipno, rabując 30 worków cukru, we wsi Lachocin zabierając krowy i świnie na szkodę okolicznym gospodarzom. — Na te podziały łupów i wzajemnych intryg w lonie samej bandy w nocy z dnia 23 na 24 września 45, wylosowani bandyci strzelali z rewolwery zabili herszta bandy „Tarzana” i oberając nowego przywódcę Spryszyńskiego Zbigniewa w dalszym ciągu do-

konywali rentownych rozbojów na cukrownię, gorzelnię oraz gospodarzy.

Ciekawy ten proces, znamienny dla zdegenerowanej wypadkami wojennymi młodzieży i stanowiący przestrożę za jaką rezerwą i ostrożnością należy podchodzić do tak zwanej „młodzieży politykującej” spod znaku A. K., odbędzie się przed publicznością bydgoską już w następnym tygodniu.

Akt oskarżenia zarzuca „Bandzie Tarzana” około 12 rabunków na spokojnych rolnikach powiatu lipnowskiego.

Powyszy proces odsoni wartość moralną różnych grup dywersyjnych spod znaku A. K. i N. S. Z., którzy zamiast poświęcić swe siły dla odbudowy naszego Narodu, starając się napadami rabunkowymi i grabieżami sparaliżować wysiłki Rządu Jedności Narodowej do utrwalenia naszych granic na Odrze i Nisie i chęć naszych rodaków tulających się na obczyźnie odstraszyć przed powrotem do Ojczyzny.

### Wicekonsulat polski w Antwerpii

Bruksela (PAP). Wicekonsulat Polski w Antwerpii został przejęty przez władzę Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i na nowo funkcjonuje.

### Wybory w Portugalii

Paryż (PAP). Agencja Reutersa donosi z Lizbony, że zdaniem portugalskiego Ministra Spraw Wewnętrznych od 55 do 60% wyborców w stolicy i całym kraju głosowało za dem. Salazarem i jego ustrojem.

### Wybory w Bułgarii

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi z Sofii, że w Bułgarii odbyły się wybory do zgromadzenia ludowego we wzorowym porządku. Na pierwszym miejscu listy frontu ludowego stoi Dymitrow W stolicy i na prowincji zgłoszono również 2 listy opozycyjne. Odezwa Pietkowa do rolników, aby wycofali swe nazwiska z listy frontu ludowego, nie odniosła skutku. W wielu miejscowościach głosowanie skończyło się o godz. 11 rano. Procent głosujących był bardzo duży.

### Odmrożenie kapitałów belgijskich

London (BBC). Minister skarbu Stanów Zjednoczonych oświadczył, że wkłady belgijskie w wysokości 190 mil. funtów szterlingów ulegną odmrożeniu.

### Z procesu w Dachau

Dachau (obsł. wi.). Na posiedzeniu sądowym w Dachau zeznał komunistą niemiecki Rudolf Wolf, były więzień niemiecki w Dachau. Opisał on dokładnie „marsz śmierci” więźniów w chwili gdy do obozu zbliżała się 7-ma armia amerykańska. Pódezas tego marszu zginęło 600—800 więźniów. Następnie Wolf opowiadał o tym jak SS-mani doprowadzili do śmierci 8—10 tys. ludzi w ziemie 1944/45 r. kiedy to w obozie panował tyfus. 2 tys. 500 więźniów mieszkało w pomieszczeniach obliczonych na 600—1000 ludzi. Następnie zeznał Helmut Breiding, niemiecki Żyd, który mówił o wysyłce Żydów do Oświęcimia.

### Zniszczenie łodzi podwodnych

London (PAP). W przyszłym tygodniu marynarka angielska ma dokonać zniszczenia 120 łodzi podwodnych niemieckiej floty. Łodzie będą zniszczone za pomocą skombinowanych ataków lotnictwa morskiego, łodzi podwodnych i okrętów wyposażonych w nową broń. Akcja ta odbędzie się w pobliżu brzegów Szkocji i Irlandii w warunkach podobnych do warunków wojennych. W kwietniu przyszłego roku Amerykanie w podobny sposób zniszczą na Pacyfiku 40 liniowych okrętów japońskiej floty. Fachowcy twierdzą, że akcja niszczenia niemieckiej i japońskiej floty potrwa 2 miesiące i że wszystkie łodzie podwodne w liczbie 138, które znajdują się obecnie w Loch Rynan i Lac Foyle będą zniszczone.

## Nasza gospodarka

### O kredyty dla kupiectwa

Zakup towarów rozdzielczych w punktach odbioru odbywa się w ten sposób, że kupiec posiadający sklep rozdzielczy musi wpłacać z góry należność za przewidywane do rozdzielu artykuły, odbiór zaś tych towarów następuje często po kilku tygodniach od momentu wpłacenia należności za towar.

W ten sposób kupcy szczególnie drobniejsi i mniej zasobni znajdują się często w trudnej sytuacji. Należałoby umożliwić kupiectwu uzyskiwanie kredytów gospodarczo uzasadnionych w instytucji finansowej (np. Bank Handlowy), która ma za zadanie opiekę nad tą gałęzią naszego życia.

### „Stomil” podwyższył wydajność pracy

W fabryce „Stomil” w Poznaniu wyprodukowano w październiku około 50 000 kg wyrobów gotowych, z czego 1 320 sztuk opon samochodowych i 1960 detek, 15 000 sztuk opon rowerowych i tyleż detek oraz 4 400 kg pasów klinowych i artykułów technicznych formowych. Wydajność pracy w stosunku do września wzrosła o 20%. W fabryce zatrudnionych jest 534 pracowników.

### Uruchomienie betoniarń w Poznaniu

W Poznaniu została odbudowana i uruchomiona betoniarń mechaniczna „Staroleka” o wysokiej zdolności produkcyjnej. Betoniarń mechaniczna w Poznaniu posiada m. in. parniki, w których może przyspieszyć wiązanie i twardnienie betonu za pomocą wysokiej temperatury.

### Ruszyła największa cukrownia

Ostatnio ruszyła w Chelmie największa cukrownia w Polsce. Cukrownia nie zamierza ograniczyć się wyłącznie do wytwarzania cukru. Projektuje się rozbudowę zakładu, który by umożliwił użytkowanie odpadków buraczanych, a więc utworzenie fabryki nawozów sztucznych dla celów plantacyjnych.

Od radzieckich władz wojskowych została przejęta cukrownia w Zagórz, która została przekazana Zrzeszeniu Cukrowniczemu w Malborku.

### Przeszło 123 tys. robotników zatrudnia przemysł węglowy

Polski przemysł węglowy zatrudniał w swych kopalniach we wrześniu 128 215 robotników oraz 9 846 pracowników umysłowych. Z tego 60,6% pracowało pod ziemią. Największą liczbę zatrudniały kopalnie Dąbrowskiego Zjednoczenia Węglowego (18 247). Poza tym w koksowniach, elektrowniach, brykietowniach, zakładach przemysłowych, ceramicznych, rolnych i leśnych oraz dyrekcjach zatrudnionych było 14 820 robotników i 3 662 pracowników umysłowych. Łącznie przemysł węglowy zatrudniał we wrześniu 143 035 robotników i 13 508 pracowników umysłowych. (PAP)

### Wydobycie węgla wzrosło o 10 proc.

Wydobycie węgla za pierwszą dekadę listopada br. wyniosło 956 688 ton. Przeciętnie dziennie wydobywano 119 836 ton. W porównaniu do wydobycia w październiku 108 742 ton, wzrost wynosi ponad 10 procent.

### 30 tysięcy ton żyta siewnego pożyczyl nam Związek Radziecki

Biuro Akeji Siewnej komunikuje: Rząd radziecki udzielił Polsce jako pożyczki 30 tys. ton żyta siewnego z terminem zwrotu po zbiorach 1946 roku.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych rozdzieliło zboże następującym województwom: Śląsk Dolny 12 000 ton, Pomorze Zachodnie 10 000 ton, Gdańsk 5 000 ton, Ziemia Mazurska 3 000 ton.

Niewykorzystane zboże ozime przekazane będzie Ministerstwu Aprowizacji z tym, że ministerstwo wyda odpowiednią ilość zboża jarego do siewów wiosennych na terenach zachodnich.

### 300 traktorów dla Ziemi Lubuskiej

Dla Ziemi Lubuskiej przydzielono z transportu UNRRY 300 traktorów. Otrzymany przydział nafty umożliwi im pracę na dwie zmiany.

### 6 500 beczek śledzi dla Polski

Z portu norweskiego Bergen wypłynął do Polski statek „Kong Bjoern” z ładunkiem 6 500 beczek śledzi. (PAP)

### Będziemy mieć więcej szczepionek

Państwowe Zakłady Produkcji Szczepionek w Krakowie zwiększają w szybkim tempie swą wytwórczość. Na ogólnopolskim zjeździe delegatów Państwowych Zakładów Produkcji Szczepionek ustalono, że filia krakowska, oprócz normalnej swej produkcji szczepionek przeciwoepidemicznych, wytwarzać będzie tuberkulinę. (PAP)

### Ochrona skarbową skonfiskowała towary wartości 280 milionów

W okresie trzymiesięcznym Główny Inspektor Ochrony Skarbowej skonfiskował 20 ton tytoniu (surówki) i około 4 milionów sztuk papierosów pochodzących z przemytu — ogólnej wartości 19 milionów złotych. W tym samym czasie zlikwidowano 813 dużych potajemnych gorzelni i rektyfikacji, konfiskując 60 tys. litrów „bimbru” na sumę 20 milionów złotych. Ujawniono również niezgłoszone mienie ponemieckie na sumę 190 milionów zł. Obcych walut skonfiskowano ogółem na sumę 5,5 miliona zł. Jeśli chodzi o przestępstwa w podatkach bezpośrednich, wykryto — 40 milionów złotych. Ogólnie w tym okresie, wliczając szereg innych pozycji, wynik działalności Ochrony Skarbowej na rzecz Skarbu Państwa wyraża się kwotą 280 milionów zł.

Zbigniew Generowicz: „Prawda oskarża Niemcy hitlerowskie“

Wartość życia ludzkiego — pół grama złota!

(Fragment ze znajdującej się w druku książki, zawierającej wspomnienia dziennikarza z trzyletniego pobytu w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Książka nosi tytuł „Prawda oskarża Niemcy hitlerowskie“).

...Jak mało warte było życie więźniów w obozach SS-manów, świadczą one poniższe fakty.

Wyżsi oficerowie SS, wchodzący w skład komend hitlerowskich obozów koncentracyjnych, byli to specyficzny typ ludzi. Ze były to w ogóle jednostki zdegenerowane, dla których znaczenie się nad bezbronnymi i słabszymi, było czynnym tak powszednim, jak dla innych chleb z masłem, o tym wiadomo już powszechnie. Ludzie normalni, zdrowi nie dotarliby w najszybszym swych myślach i smach do tego dna barbarzyństwa i okrucieństwa, które dla tychże SS-manów stanowiło — normalne życie codzienne.

Ale mnie chodzi tutaj o coś innego. Chcę mianowicie stwierdzić, że ci właśnie SS-mani, stanowiący kierownictwo obozów koncentracyjnych, to byli — oprócz wszystkiego innego — najwięksi technicy, jakich świat widział. Chcieli oni za wszelką cenę uniknąć możliwości pójścia na front... nie chcieli pójść na front, bo tam, w komendzie obozu koncentracyjnego urządzili już sobie tak wygodne życie prywatne, że lepszego nie miał na pewno nikt z przeciwnych i nawet nieprzeciwnych Niemców, nie tylko podczas wojny, ale i przedtem, w czasie pokoju.

SS-mani, wchodzący w skład komendy obozu (Guzen), pili wódkę systematycznie, a właściwie nie tylko wódkę, ale i najprzeróżniejsze likiery. Orgie, przez nich urządzone, pomimo całkowitego odcięcia ich życia prywatnego od obozu, w taki czy inny sposób docierały do wiadomości więźniów. Lecz skąd brała się wódka? Trzeba było za nią wszakże — płacić, a skąd brać pieniądze? Skąd, jeśli nie z obozu!

Oczywiście, pieniędzy nikt z więźniów nie miał, z tych gestapo ograbiło już każdego podczas jego pobytu w więzieniu. Ale — byli przecież w obozie tacy więźniowie, którzy mieli jeszcze złoto w postaci — złotych zębów. To złoto należało jeszcze „wydostać“. Jak to zrobić?

Na to wynaleziono prosty sposób: przy rejestracji „cugangów“, a więc tych, którzy świeżo przybyli do obozu, każdy z nich otrzymywał swą kartotekę. Wprowadzono w niej specjalną rubrykę: „znaki szczególne“, w której zaznaczano, czy więzień posiada w swym uzębieniu złoto czy to w postaci złotego zęba czy koronki czy wreszcie w innej formie.

W momencie, kiedy komendant obozu czy któryś z jego „pomagierów“ potrzebował pilnie złota, przychodził po prostu do kancelarii obozowej („Lager-schreibstube“) i — wybierał sobie z kartoteki te karty, gdzie zaznaczone było, iż więzień ma w uzębieniu swym złoto. Więźniów tych komendant nakazywał wyszukać, bez względu na

ta w jakich oddziałach pracują, i — odstawić ich na „rewiz“ (szpital obozowy), gdzie — stwierdzając te zupełnie niedwuznacznie — należały do „szprycy“ (śmiertelny zastrzyk benzyny w serce). Złoto — należało odstawić do rąk komendanta.

W latach 1940 do 1942 komendantem obozu w Guzen był SS-Ofsturm-bannführer, niejaki Chmielewski, podobno volksdeutsch, rodem z Łodzi, który — widząc mnóstwo trupów, zwieszonych na taczkach przez oddziały robotnicze przy zejściu z pracy — potrafił śmiać się rochochliwie, do rozpuku i krzyzczyć radośnie: „Ha ha ha, so viel Leichen, so viel Leichen.“ („Ha ha ha, tyle trupów, tyle trupów.“)

Nie było więc niczym dziwnym, że dla nich, dla SS-manów, życie więźnia nie było więcej warte, niż — pół grama złota, które więzień miał przy uzębieniu.

...Podobnymi „łowcami złota“, jak oficerowie SS, byli wśród więźniów szarych — „kapowie“, Niemcy. Złoto było im potrzebne, podobnie, jak SS-manom, na biletulki, pijatyki, na przegrywanie w karty, a wreszcie dla dziewczek, stanowiących tzw. PUP obozowy, czyli po prostu — burdel. Dziewczyn tych było sześć do ośmiu. Miały one „wystarczyć“ na obóz, złożony z — dwudziestu tysięcy więźniów. Najczystszy ich gościł

byli Niemcy, kapowie, blokowi i w ogóle ta kasta, którą określano zawsze mianem „prominentów“ obozowych.

Kapowie jednak czy blokowi Niemcy, należący do sekty „łowców złota“ wykonywali swój proceder nieco inaczej, niż oficerowie SS. Jeżeli mianowicie zauważyli oni u kogoś złoto w uzębieniu, ściągali go do zwego oddziału robotniczego, względnie na swój blok, i — przy nadarzającej się okazji — w taki czy inny sposób uśmiercali go. Pod tym względem „specem“ był przez długi czas blokowy Niemiec z bloku 31-ego. Blok ten miał ogólnie ustaloną już reputację „bloku śmierci“. Należał on do bloków szpitalnych obozu, a znajdowali się w nim chorzy na biegunkę, gruźlicę i ciężkie choroby serca. Blokowi nie „patyczkował się“ ze swymi chorzyli: chorzy na biegunkę nie dawał w ogóle jedzenia, tak że byli „gotowi“ w ciągu dwóch, trzech dni, a chorzy na gruźlicę czy na serce wysyłał na tamten świat, dając im po prostu śmiertelny zastrzyk w serce czyli tzw. „szprycę“. Cóż znaczyło dla niego wyprawienie na drugi świat jednego czy dwóch ludzi więcej? Jeżeli upatrzył sobie kogoś, kto miał coś ze złota w uzębieniu, dawał mu po prostu „szprycę“ od razu, nie interesując się jego stanem zdrowotnym, i — uważał sprawę za załatwioną...

Prace Instytutu Zachodniego

Działalność Instytutu Zachodniego rozwija się planowo, obejmując szereg dziedzin badawczych systematycznie uprawianych.

Podjęła pracę sekcja prehistoryczna, która w tej chwili rozpoczęła wykopaliska na grodzisku położonym nad jeziorem Łonowskim w pow. leszczyńskim. Stwierdzono, że gród zbudowano na dawnej wyspie w wieku VIII/IX po Chr. Natrafiono na ślady wału obronnego, zbudowanego z drzewa, ziemi i kamieni oraz na paleniska kilku domów. Grody takie znajdują się licznie na ziemiach zajmowanych ongiś przez Słowian. Prace nad wykopaliskami prowadzi dr Zdzisław Rajewski.

W miejscowości Osieczna, w której Instytut otrzymał na użytkowanie dawny pałac niemiecki rodziny Heydebrand u. d. Lase, rozpoczęto się 25 bm. „Kurs Zachodni“, przeznaczony dla nauczycielstwa ze Śląska Dolnego, Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego. Jest to pierwszy z kursów, które Instytut dla pogłębienia znajomości problematyki zachodniej zamierza urządzać w Osiecznej. Uczestnicy kursu będą mogli oczywiście zapoznać się z pracami wykopaliskowymi, co ważne jest z tego względu, ponieważ polska przeszłość ziem zachodnich mieści się głównie w ziemi. Kierownictwo kursu spoczywa w rękach dr. M. Kieleczewskiej.

Dużą wagę przykłada Instytut do prac sekcji dokumentacyjnej. Sekcja ta szeroko świadomość potrzeby zabezpieczenia dokumentów pozostawionych przez Niemców, inwentaryzuje i zbiera dokumenty i materiały oraz te dokumenty publikuje. W dniach najbliższych ukaże się pierwszy tom wydawnictwa pt. „Documenta occupationis teutonicae“. Tom ten zobrazuje na podstawie tajnych źródeł niemieckich nędzę robotnika polskiego na Śląsku. Rewelacyjność tego wydawnictwa polega na dobrowolnym i wyraźnym przyznaniu się Niemców do zbrodni popełnionych podczas tej wojny. Nie jest obojętne, że wydawnictwo ukaże się równocześnie z rozpoczęciem procesu w Norymbdze. Jako tom drugi przewidziane są materiały do zbrodni niemieckiej, popełnionej na Warszawie w r. 1944. Kierownikiem sekcji dokumentacyjnej jest dr K. M. Pospieszalski.

Równoległe z sekcją prehistoryczną i dokumentacyjną działa sekcja onomastyka. Sekcja ta ukończyła pracę nad onomastyką Ziemi Lubuskiej, walnie posunęła naprzód prace nad ostatecznym ustaleniem onomastyki na Pomorzu Zachodnim. Sekcją tą kieruje prof. Mik. Rudnicki. Równoległe z tym przewidywane jest kontynuowanie „Atlasu nazw geograficznych Słowiańszczyzny zachodniej“ w opracowaniu ks. Kozierow-

skiego. Będą to mapy o charakterze historyczno-geograficznym, obrazujące na tle mapy fizycznej zasiedlenie słowiańskie. Geograficzne wykonanie map spoczywa w rękach sekcji geograficzno-demograficznej, kierowanej przez dr. M. Kieleczewską.

Sekcja etnograficzna, pozostająca pod kierunkiem dr. Bożony Stelmachowskiej rozpoczęła prace nad inwentaryzacją i zabezpieczeniem elementów kultury ludowej.

Sekcja gospodarcza kierowana przez dr. Jana Zdzitowieckiego podjęła inwentaryzację materiałów dotyczących życia gospodarczego na ziemiach zachodnich. Przy czym Instytut wychodzi z założenia, że nie jest istotne zestawianie tego, co istniało w r. 1939, ale że należy zdać sobie sprawę z tego, co faktycznie posiadamy oraz z możliwości i obowiązków, jakie w dziedzinie gospodarczej otwierają się przed nami.

Dział wydawniczy kierowany przez mgr. Kłyrę Sosnowską zamknął drugie półrocze swojej pracy 15 pozycjami o łącznym nakładzie 100 tys. egzemplarzy. Cyfry te nie obejmują „Przeglądu Zachodniego“, redagowanego przez dyrektora Instytutu, prof. Z. Wojciechowskiego. Świeżo opublikowała prasę książka dra Zdzisława Kaczmareczyka pt. „Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry“. Do końca br. ukażą się jeszcze następujące prace: prof. Tadeusz Lehr-Spławiński pt. „O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian“, dr K. M. Pospieszalski „Stanowisko prawne narodu polskiego pod okupacją niemiecką na ziemiach „przyłączonych“, dr Józefa Mitkowskiego pt. „Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski“, „Słownik polskich nazw miejscowych w Prusach, Wschodnich“, opracowany przez W. Chojnackiego, przejrany przez prof. Jana Otrebskiego, oraz oparta na tym słowniku komunikacyjno-administracyjna mapa Prus Wschodnich. Z serii wydawnictw popularnych ukaże się broszura prof. Józefa Widajewicza pt. „Niemcy w stosunku do Słowian połabskich“. Na ukończeniu jest druk zeszytu 4—5, „Przeglądu Zachodniego“. Zeszyt 6, który ukaże się w grudniu, zamknie w sobie m. i. wykład Łużyczanina Nawki, wygłoszony w Poznaniu w dniu 16 bm., i wspomnienia o seniorach nauki polskiej w Poznaniu: śp. prof. Pawłowski, i śp. prof. Dembiński. Nadto w drugim wydaniu ukaże się w dniach najbliższych praca dra Andrzeja Grodka i dra Marii Kieleczewskiej pt. „Odra-Nisa, najlepsza granica Polski“.

Działalność Instytutu daje legitymację Poznaniu jako ośrodkowi ruchu umysłowego związanego z ziemiami zachodnimi.

Z. W.

Przez lupe

Ludzie bez mieszkania

Poznań jest jedynym miastem w Polsce, w którym wszystkie kwestie są rozwiązane. Nie mamy bolączek. Wszystko odbywa się według dokładnie przemyślanego planu, systematycznie i konsekwentnie, że aż w człowieku z ukontentowania dusza rośnie.

Najważsze problemy potrafimy rozwiązać w sposób genialnie prosty, a równocześnie najbardziej właściwy. Choćby taką kwestię mieszkaniową.

Z początku było trochę bałaganu, gdyż pewna liczba obywateli nie miała mieszkania — lecz dzisiaj, dzięki owocnej działalności Komisji Mieszkaniowej wszyscy prawie mieszkańcy są już bez mieszkania. Gdzieśgdzie zdarzają się jeszcze wyjątki, lecz należy się spodziewać, że i te wkrótce znikną. Wszyscy mieszkańcy będziemy kałem i to u siebie lub u obcych — nikt nie będzie wiedzieć czy jest właścicielem, głównym lokatorem, odnajemcą czy sublokatorem. Nareszcie wszyscy będą zrównani w prawach.

Wysiłkom Komisji Mieszkaniowej mamy do zawiązania fenomenalne wprost ożywienie życia towarzyskiego, gdyż w jednym mieszkaniu żyje obecnie więcej osób aniżeli dawniej w całej kamienicy. Dochodzimy przez to do pożądanego zbliżenia się. Obywatele mają więcej okazji do wzajemnego poznania, rozumienia i pokochania. Nie cierpi na tym stan ogólnej higieny, zdrowotności i moralności. Dzieciawy są znacznie niższe a przy gazomierzach i licznikach elektrycznych toczą się obecnie ożywione i ciekawe dyskusje.

Do zadań Komisji Mieszkaniowej należy przede wszystkim „zajmowanie“ mieszkań już zajętych, stwierdzenie, że mieszkania są za obszerne, niedostatecznie wykorzystane i czy zajęte zostały przez lokatorów nieprawnie. Ponadto Komisje trudnią się przyjmowaniem wniosków o przyznanie mieszkań kupionych, wyszabrowanych i odremontowanych na własny koszt. Osoby naukowe składają podania o przydzielenie im mieszkania. Za każdy wniosek trzeba zapłacić 30 złotych. Podań wpłynęło już tak dużo, że za uzyskane opłaty można już wybudować co najmniej dwie kamienice albo wyremontować tuzin podniszczonych. Ale zebrań sumy przeznaczone są na całkiem inne cele — prawdopodobnie na wydanie historycznego dzieła zatytułowanego „Jak zapobiec nędzy mieszkaniowej“.

Jest możliwe, że razem z przydziałami UNRRY nadejdą z Ameryki również domki składane. Po złożeniu ich odbywać się będzie przydział mieszkań za pośrednictwem kart żywnościowych. Na pierwszą kategorię — pokój z kuchnią, na drugą — pokój bez kuchni, a na trzecią — kuchnia bez pokoju. Gdyby domki nie nadeszły, przydział mieszkań nastąpi natychmiast po całkowitym odbudowaniu Poznania.

Aby skutecznie zwalczać niedozwolony handel mieszkaniami zamieścił Komisje Mieszkaniowej w korytarzach swych urzędów estetyczne plakaciki z napisem „Handel mieszkaniami wzbroniony“. Z całego miasta ciągną do Komisji pielgrzymki handlarzy aby sobie te cuda obejrzeć. Wkrótce jednak plakaty będą zdjęte a na ich miejscu wywiesi się nowe „Mieszkania już wyprzedane“.

Dowodem niezwykłej popularności Komisji Mieszkaniowych jest sarnychna żałoba — bardzo podobna do skarbnicy. Liczni interesenci wsuwają do niej ofiary pieniężne z prośbami do św. Antoniego o mieszkanie. Czasami niechlujni palacze wiskają do otworu niedopalki papierosów ale nigdy jeszcze nie sprofanowano skrzynki — zażaleniem. Byłoby bardzo pożądanym, aby skrzyneczkę umieścić w redakcji „Głosu Wielkopolskiego“.

Największy kłopot mają Komisje Mieszkaniowe jeśli gdziekolwiek opróżni się jakieś mieszkanie. Nie wiadomo co z nim robić. Dotychczas radzono sobie w ten sposób, że pośpiesznie zawiązywano nowe stowarzyszenie lub Związek Zawodowy, który zajął lokum na sekretariat, świetlicę i bibliotekę. W przyszłości jednak trzeba będzie wymyślić coś innego, gdyż poza Zw. Zawodowych Bezrobotnych — żadnych nowych organizacji na terenie naszego miasta tworzyć się już nie będzie.

Dzięki społecznemu wyrobieniu — mieszkańcy Poznania doceniają wysiłki Komisji Mieszkaniowych, zmierzające do wykorzenienia ze społeczeństwa wybujałego indywidualizmu, przejawiającego się w niemoralnej i „niedemokratycznej“ chęci posiadania własnego mieszkania. Urzędnicy Komisji mogą być dla podobnych obywateli najlepszymi wzorami — wystarczy gdy pokażą im jak sami mieszkają.

TA-PA

Wydział Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni

W gmachu Liceum Handlowego w Gdyni został otwarty Wydział Handlu Morskiego i Techniki Portowej.

Wobec tego, że daje się odczuwać brak fachowców, potrzebnych w przedsiębiorstwach portowych i urzędach związanych z żeglugą morską i handlem morskim, władze szkolne zezwoliły na otwarcie wyżej wymienionego wydziału. Otwarcie uczelni rozwiązujące w części problem opóźnionej w studiach młodzieży, gdyż kto nie będzie mógł studiować przez trzy lata, a pragnie poświęcić swoje siły i wiedzę polskiemu morzu, ma możliwość w ciągu roku zdobyć fachowe wyższe wykształcenie.

Aby umożliwić słuchaczom pracę zawodową, wykłady odbywać się będą w godzinach popołudniowych. Program obejmuje całokształt zagadnień związanych z handlem morskim, jak organizacja i technika handlu morskiego, prawo morskie, prawo celne, transporty morskie i lądowe, eksploatacja statku i portu itp.

Wykłady będą nie tylko teoretyczne, lecz przede wszystkim praktyczne życia handlowego morskiego. Po ukończeniu absolwentom przysługuje prawo tytułu „licencjata handlowego“. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie liceum handlowego lub ogólnokształcące. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje sekretariat uczelni w Gdyni, ulica Morska 77.

Uniwersyteckie kursy wstępne

otwierają drogę do najwyższych stopni wykształcenia

Już od 1 lipca br. istnieją przy Kuratoriach O. S. Państwowe Komisje Weryfikacyjno-Kwalifikacyjne, których zadaniem, według rozporządzenia Ministerstwa Oświaty jest wypełnienie ogromnych luk wśród kształcącej się młodzieży, brutalnie tepionej przez niemieckich barbarzyńców.

Władze państwowe chcą wciągnąć w szeregi studiujących i osiągających najwyższy stopień wykształcenia najszerze warstwy społeczeństwa. Chcą uprzystępnić studia zwłaszcza tej młodzieży, która z przyczyn społecznych i gospodarczych nie mogła się uczyć systematycznie i osiągnąć maksimum wiedzy, by potem swe zdolności i talenty oddawać na użytek i dobro społeczeństwa. Wśród ciężkiej walki o chleb codzienny zatracały się nieraz wybitnie uzdolnieni z krzywdą jednostek i niepowetowaną stratą ogółu.

Temu mają zapobiec przez Ministerstwo Oświaty utworzone specjalne kursy wstępne przy szkołach wyższych, które młodzież chętną i rzetelną w pracy, o wysokiej moralności społecznej, zdolną i z pełnym poczuciem odpowiedzialności za swą pracę — po egzaminie przed Komisją Weryfikacyjno-Kwalifikacyjną — przygotują do normalnych studiów uniwersyteckich i w ten sposób umożliwią wszystkim, a więc i samoukom osiągnięcie stopnia wiedzy i umiejętności, potrzebnych w przyszłości do kierowania sprawami życia społecznego.

W ten sposób dokonują się powszechna demokratyzacja wiedzy w jak najlepszym rozumieniu ku dobru całego narodu, wszystkich jego warstw, a więc i mas ludowych i pracujących w ośrodkach miejskich.

Wojna dopełniła krzywdy mas pracujących

i pozbawiła je możliwości nauki. Dzieci ludu, dzieci zawodowej inteligencji, skazała na ciężką pracę fizyczną, zabijając w zarodku istotę naszego życia kulturalnego i państwowego. O nauce prywatnej w ramach tajnego nauczania nie mogli pomyśleć ci „wydziedziczeni“ — już to z braku środków materialnych, już to z powodu zniszczenia wszelkich ośrodków oświaty pozaszkolnej i bibliotek. A potrzeba szybkiego wykształcenia nowych kadr inteligencji jest sprawą chyba najpilniejszą.

Wstępne kursy — jako podbudowa właściwych studiów uniwersyteckich — zostały zorganizowane tak, aby każdy student mógł się przygotować do pracy zawodowej przy uwzględnieniu wykształcenia ogólnego. Przygotowują w kierunku obranej gałęzi wiedzy i umożliwiają przynajmniej częściowe odrobienie opóźnienia z lat wojny. Dają więc wszystkim chętnym do pracy, pilnym i zdolnym możliwość wyrównania zaległości i zachęcają do szlachetnego wysiłku w nauce.

Komisje zaś, które do tych kursów skierowują kandydatów, badają nie tylko zasób ich wiadomości, ale zarazem zdolności i stopień inteligencji i zamiłowania do nauki, wybierając jednostki społecznie dodatnie. Przyjętym na kurs wstępny przysługują wszystkie prawa studentów zwyczajnych.

Droga więc do wiedzy, do zdobycia najwyższych pozycji wśród twórczej inteligencji zawodowej stoi wolna dla wszystkich chętnych, zdolnych i rzetelnych w pracy. Po bliższe informacje zgłaszać się należy w Państwowej Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu przy ul. Zwierzynieckiej 20.



Środa, dnia 21 listopada 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Ofiarowanie N. M. Panny.  
Kalendarz słowiański — Twardosława.**Tydzień Pomocy Zimowej**

(p.) Tydzień Pomocy Zimowej zorganizowany przez Związek b. Więźniów Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych i więzień przedłużony został do dnia 25 bm. Celem Tygodnia jest zebranie funduszy na pomoc wdowom i sierotom po byłych więźniach politycznych oraz tym członkom Związku, którzy po przebytych cierpieniach wskutek choroby lub niezdolności do pracy pozbawieni są dostatecznych dochodów.

Związek prosi wszystkich chętnych członków, dysponujących w tych dniach wolnym czasem, aby zgłaszali się w sekretariacie Związku przy ul. Armii Czerwonej 3, m. 2, celem wzięcia udziału w zbiórce ulicznej.

**Dzieje sprawy mazurskiej**

Ośrodkiem zainteresowań społeczeństwa poznającego się z rozumiałych względów Ziemi Zachodniej.

Za mało natomiast uwagi poświęcamy Ziemi Mazurskiej, która wraz z mazurskim ludem, wiernie trwającym przy polskości wróciła do macierzy.

Zagadnieniem tym tak ważnym i bliskim sercu każdego Polaka, poświęcić będzie odczyt doc. dr. Górskiego Karola pt. „Dzieje sprawy mazurskiej”.

Odczyt wygłoszony zostanie w ramach wykładów powszechnych w Bibliotece Publicznej, św. Marcina 35, dnia 21 bm. o godz. 18-tej. Wstęp 3 zł, dla kształcącej się młodzieży 1 zł.

**Zjazd Wielkopolski**

**Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”**  
(p.) W najbliższą niedzielę odbędzie się w Poznaniu pierwszy w sześciu latach przymusowej przerwy okupacyjnej — Zjazd Wielkopolski — Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Do Poznania przybędą delegacje z wszystkich zakątków naszego województwa.

Zjazd odbędzie się w auli Akademii Handlowej, przy Włach Zygmunta Augusta.

Zjazd rozpocznie się w pierwszym terminie o godz. 10-tej, w drugim — o godz. 10,15. Na zjeździe wygłoszą referaty: Prezes honorowy W. Z. M. W. „Wici”, wicepremier ob. Stanisław Mikolajczyk na temat: „Podstawy i zasady ideowe W. Z. M. W. „Wici” oraz delegat Zarządu Głównego Związku na temat: „Program W. Z. M. W. R. P. „Wici”.

Ponadto wygłoszone zostaną sprawozdania Tymczasowego Zarządu Wojewódzkiego i Komisji Rewizyjnej.

Po przerwie rozpocznie się obrady i dyskusje, uchwalenie wniosków i rezolucji. Zjazd wybierze nowe władze Związku, a w wolnych wnioskach i głosach omówi najaktualniejsze zagadnienia.

Po zjeździe odbędzie się Akademia Żalobna ku czci śp. Wincentego Witosa.

**Jubileuszowa uroczystość**

**w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych**  
(t.s.) Zaw. Związek Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych R. P. — Oddział II w Poznaniu obchodził w ub. sobotę, 17 bm. rzadką uroczystość podwójnego jubileuszu: 25-lecia istnienia instytucji połączonej z 25-leciem pracy 29 pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Skronna sobotnia uroczystość rozpoczęła się mszą św. o godz. 8-mej rano w kościele Serca Jezusowego i św. Floriana.

Po wspólnym obiedzie spożytym w stołówce Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odbyła się około godz. 14-tej w świetlicy właściwa uroczystość jubileuszowa, w której wzięli udział liczni goście, między innymi: dyr. mgr. Konstanty Niemcewicz — z centrali łódzkiej, dyr. Ubezpieczeń Społ. — ob. Daszkiewicz, kierownik Państw. Wytwórni Protez — ob. Łuczkiewicz, delegat O. K. Z. Z. — ob. Szymański, prezes Zw. Zaw. Oddziału Zrzeszonego Pracowników U. S. — ob. Karaśkiewicz, delegat Oddziału Gdańskiego — inż. Rolke, delegat Zw. Zaw. Pracowników Państw. i Samorządowych — mgr. Mach.

Po odczytaniu telegramu gratulacyjnego Wojewody poznańskiego, który nie mógł niestety przybyć na uroczystość, zajął zebranie prezes Zw. Zaw. Ubez. Społ. — Oddziału Poznańskiego — ob. Gołaszewski, dając krótki zarys działalności Instytucji Ubezpieczeń Społecznych oraz całokształtu pracy jej pracowników w ostatnich 25 latach.

Oceniając choćby pobieżnie pracę instytucji trzeba stwierdzić obiektywnie, że była to praca olbrzymia, którą udało się zrealizować jedynie dzięki zgłębieniu wysiłku masy ubezpieczeniowców. Zmarłych i poległych uczcili zebrani jednogłosem milczeniem. Dużo zasługi w dziele odbudowy położył dotychczasowy dyrektor Oddziału Poznańskiego, — mgr. Czesław Jagodziński. Po serdecznych słowach dyr. Jagodzińskiego zabrał głos reprezentant komisarzy i naczelny dyrektor Centrali Zakładów Ubez. Społ. w Łodzi. Mówca nie szczędził pod adresem jubilatów słów gorącego uznania.

Po przemówieniu delegat centrali wręczył każdemu z jubilatów odrębne pisma gratulacyjne wraz z gratyfikacją.

Po licznych życzeniach poszczególnych przedstawicieli organizacji i instytucji przemawiali delegat Oddziału Gdańskiego — ob. Rolke, w imieniu jubilatów ob. Jan Marcinkowski oraz ob. Władysław Mucha. Odszpiewaniem „Roty” zakończono uroczystość.

**Z obrad M. R. N.****Poznaniowi grozi zamknięcie szkół i unieruchomienie elektrowni**

Na poniedziałkowym posiedzeniu M. R. N. przewodniczył ob. Kowalewski. Protokół z poprzedniego zebrania — z poprawką formalną — na wniosek Komisji weryfikacyjnej, przyjęto.

**Nowy radny — Danina na odbudowę miasta**

Jako nowy członek M. R. N. złożył ślubowanie na ręce przewodniczącego ob. Stanisław Kaźmierczak. W komunikatach prezydium przewodniczący podał do wiadomości, że uchwalona danina miejska została przez W. R. N. zatwierdzona z tym zastrzeżeniem, że zebrane sumy mogą być użyte tylko na remont budynków mieszkalnych.

**Komasacja rejonów Komisji Mieszkańczych**

Z istniejących dotychczas 7-miu rejonów, dwa zostały zlikwidowane. Rejon 2-gi (Górczyn) zo-

**Ziemniaki na karty żywnościowe kategorii III**

Wydział Aprowizacji i Handlu stoł. m. Poznania zawiadamia, że z dniem ogłoszenia przydzielania się będzie ziemniaki na listopadowe karty żywnościowe kat. III i to na czas od marca do maja włącznie przyszłego roku.

Punkty rozdzielcze sprzedawać będą na odcinki „różne” 24 i 25 po 7 kg na odcinek oraz na „różne” 26 po 6 kg. Na jedną kartę przypada łącznie 20 kg ziemniaków.

**Przydział odzieży z transportów UNRRY**

Wydział Pracy i Opieki Społecznej Zarządu stoł. m. Poznania podaje do wiadomości, że w ramach swej działalności Wydział zajmuje się rozdzielaniem odzieży, nadesłanej z transportami UNRRY.

Osoby, które na skutek działań wojennych względnie innych okoliczności nie posiadają najpotrzebniejszej odzieży, lub których odzież jest już bardzo zniszczona mogą zgłaszać się po wzory wniosków przy okienku woźnego w Wydziale Pracy i Opieki Społecznej, przy ul. Kantata 2/5. Po odbiór przyznanych rzeczy należy zgłaszać się nie wcześniej, jak po 14 dniach od daty złożenia wniosku.

Wydział dysponuje tylko odzieżą wierzchnią t. j. ubraniami, sukienkami i płaszczami. Składanie wniosków o obuwie lub bieliznę nie może być uwzględnione.

**Podatek od spożycia w lokalach**

W związku z wprowadzeniem podatku od spożycia w lokalach gastronomicznych zaistniał fakt, że wielu właścicieli lokali, mimo doręczenia im zawiadomień o obowiązku odebrania blocek rachunkowych dla uwidocznienia w nich potrąconego podatku — dotychczas ich nie odebrali. Blocki wydaje Wydział Podatkowy, przy ul. Sierociej 10, na pok. 7 za zwrotem kosztów własnych.

Nieodebranie blocek jest dowodem, że w niektórych lokalach podatek od spożycia dotychczas nie potrąca się. Natomiast spośród tych właścicieli, którzy podatek inkasują — pewna część nie odstawia go do Miejskiej Kasy Podatkowej w ustalonych terminach.

Zarząd Miejski zwraca w jednym i drugim wypadku zainteresowanym uwagę, że winnym zaniebdania obowiązków będzie nakładal kary pieniężne przewidziane art. 62 ustawy z dnia 11. 8. 1923 r., których wysokość wynosić może 20-krotną sumę podatku utraconego lub na stratę narażonego.

Przypomina się, że podatek od spożycia wszedł w życie z dniem 7 bm. i od tego czasu będzie ściągany bez względu na to, czy dany lokal blocki rozrachunkowo odebrał lub nie. Podstawa wymiaru podatku w lokalach, które blocków nie odebrały będzie stwierdzony obrót kasowy.

**Nowy punkt opieki nad repatriantami**

(k.) Aby przejeżdżającym przez Poznań repatriantom zapewnić dostateczną opiekę, uruchomił Miejski Komitet Opieki Społecznej na dworcu poznańskim punkt odzwoły w baraku na czwartym peronie.

Barak jest podzielony na poczekalnię, kuchnię, stołówkę oraz ma oddzielne pomieszczenie dla matek i dzieci. W punkcie opiekunów nad matką i dzieckiem są łóżka, które umożliwią daniemu noclegu pewnej ilości dzieci i matek. Opiekę nad repatriantami pełnią w baraku trzy siostry a zainstalowany ośrodek P. C. K. udzielać będzie przejeżdżającym pomocy sanitarno-lekarskiej.

Otwarcie baru dokonał w ub. sobotę naczelnik Wojew. Wydziału Zdrowia ob. dr Zaroski w otoczeniu wiceprezydenta m. Poznania ob. Drabowicza oraz przedstawicieli instytucji i organizacji miejscowych.

**„Czytelnik” kupuje książki dla członków**

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” pragnie zakupić większą ilość książek, celem zorganizowania wypożyczalni i czytelnicy powszechnej. Uprasza się osoby, posiadające książki w języku polskim o zgłaszanie się w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, ul. Wypiańskiego 10, w godz. od 8-jej do 15-jej. Zwracamy uwagę, że przy obecnym głódzie słowa drukowanego jest poniekąd obowiązkiem patriotycznym obywateli posiadających książki polskie umożliwienie korzystania z nich ogółowi społeczeństwa. Sprzedając książki „Czytelnikowi” i zapisując się na członka Spółdzielni, obywatele ci będą mogli korzystać sami z wypożyczalni.

stał połączony z rejonem 1-szym (Łazarz), rejon 7-my (Staroleka (z rejonem 6-ym (Osiedle Warszawskie). Na podstawie propozycji komisji wyborczej dokonano wyborów uzupełniających do różnych komisji.

**Zabezpieczenie pożyczek —****Przeniesienie w stan spoczynku**

Celem zabezpieczenia zaciągniętych pożyczek dla Zakładów Siły, Światła i Wody oraz Rzeźni Miejskiej i targowiska — Rada przyjęła propozycję i żądane zabezpieczenie uchwalila.

Wobec osiągnięcia przez niektórych pracowników Zakładów Siły, Światła i Wody pełnej emerytury, oraz z powodów niezdolności do pracy ze względu na stan zdrowia, Rada uchwalila przeniesienie 32 pracowników w stan spoczynku, przyznając im zaopatrzenie emerytalne jak róż-

**Ogólnopolski Zjazd b. więźniów politycznych odbędzie się w styczniu**

Z uwagi na liczne zgłoszenia udziału gości z zagranicy, Zjazd Ogólnopolski byłych więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych i więzień odbędzie się dopiero w drugiej połowie stycznia 1946 r.

O dokładnym terminie Zjazdu zostaną wybrani delegaci w swoim czasie powiadomieni.

**W teatrach poznańskich:**

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Wesoła wdówka”; jutro, godz. 18-ta — „Cyrulik szwilecki”.

Teatr Polski: dziś, godz. 14.30 — „Ziemia oskarża”; godz. 16-ta — „Skiz”; jutro, godz. 14.30 — „Ziemia oskarża”; godz. 16-ta — „Skiz”.

Teatr Nowy: dziś, godz. 19-ta — „Panna Malczewska”; jutro, godz. 18-ta — „Panna Malczewska”.

Miejski Teatr dla Młodzieży: dziś, godz. 18-ta — „Trebacz z wioły ratuszowej”; (premiera); jutro, godz. 18-ta — „Trebacz z wioły ratuszowej”.

Miejski Teatr Marionetek: dziś i jutro teatr nieczynny.

Teatr Okręgowy Domu Zoliteran: dziś, godz. 18-ta — program inauguracyjny — rewia i komedia „Majster i oszalek”.

**W kinach poznańskich:**

„Apollo”: godz. 15, 17 i 19-ta — „Iwan Groźny”; Bałtyk: godz. 15, 17 i 19-ta — „Miodowy miesiąc”; Jedności: godz. 14, 16, 18 i 20-ta — „Trzewicki”; „Warta”: godz. 15, 17 i 19-ta — „Trzewicki”; „Wolności: godz. 15, 17 i 19-ta — „Dzisiaj i zawsze”.

**Dzisiaj premiera w Miejskim Teatrze dla Młodzieży**

Dzisiaj o godz. 18-tej otwiera swe podwoje Miejski Teatr dla Młodzieży przy ul. św. Marcina 8 premierą sztuki „Trebacz z wioły ratuszowej” pióra Stanisława Strugarka. Sztuka grana będzie odmiennie o godz. 18-tej.

**Wieczór autorski Ewy Szelburg-Zarembiny**

odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 18-tej w sali nr 60 Akademii Handlowej przy Włach Zygmunta Staroego w ramach tradycyjnych „Czwartków literackich”. Słowo wstępne wygłosi Wojciech Bart.

**„Sublokatorka” w Teatrze Nowym**

We wtorek, dnia 21 bm. na afisz Teatru Nowego wchodzi znana komedia Adama Grzymały-Siedleckiego „Sublokatorka”. W bież. tygodniu gra Teatr Nowy codziennie o godz. 18-tej sztukę Zapolskiej „Panna Malczewska”.

**Recital fortepianowy Franciszka Łukasiewicza**

W sobotę, dnia 24 bm., o godz. 18-tej odbędzie się w auli uniwersyteckiej recital fortepianowy Franciszka Łukasiewicza. Pianista odegra m. in. Chaconne Bacha, Toccatę C-dur Schumanna, drugą rapsodię węgierską Liszta, Polonez As-dur Chopina oraz utwory Paderewskiego, Schuberta, Szymanowskiego i in.

Bilety można nabywać w księgarni Gebethnera i Wolfa, ul. Kantata 6a, i w dzień koncertu od godz. 15-tej przy kasie w auli.

**Koncert Chóru „Hasło”**

W niedzielę, dnia 25 bm., o godz. 18-tej odbędzie się w auli uniwersyteckiej koncert Chóru „Hasło” pod dyr. prof. Stanisława Kwasińskiego.

Chór w kosa rębni Poradowskiego, Lachmanna, Dunieckiego, Kwasińskiego i in.

Ponadto udział w koncercie wezmą: Emma Szabrńska — śpiewaczka operowa oraz Kwartet Polski w składzie — Z. Jahnke, L. Kwasiński, T. Schulz i D. Danowski. Akompaniowanie M. Szczepanowski.

Bilety można nabywać w księgarni Gebethnera i Wolfa, ul. Kantata 6a, i w dzień koncertu od godz. 15-tej przy kasie w auli.

**Poranek szkolny**

dla młodzieży szkół powszechnych, poświęcony twórczości Ewy Szelburg-Zarembiny, odbędzie się jutro, dnia 22 bm., o godz. 11-tej w Teatrze Wielkim.

**Program audycji radiowych na dzień 22 bm.**

6.55 Program z W-wy; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Program z W-wy; 7.55 Program na dzień bieżący; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 Muzyka; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczy; 8.40 Muzyka; 12.00 Program z W-wy; 12.10 Dziennik południowy; 12.25 Program z W-wy; 13.30 Muzyka; 13.50 Koncert Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Giżelskiego; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Sygnali artyści (pięty); 15.50 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego”; 16.00 Program z W-wy; 17.30 Muzyka rosyjska; 18.00 Program z W-wy; 18.10 Kącik P. C. K.; 19.20 Program z W-wy; 19.05 Kącik OM TUR; 19.15 Wiadomości sportowe; 19.25 Kącik filmowy; 19.30 Artykuł polityczny; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.55 „Pędem wyobraźni”; 20.00 Koncert żywcem; 20.45 XX odczyt z cyklu „Mówiona historia literatury polskiej” wygłosi prof. dr Zygmunt Szweykowski; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następnny; 21.20 Muzyka taneczna; 22.00 Koncert z Łodzi; 22.30 Program z W-wy; 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzica.

**KOMUNIKATY**

Srebrny jubileusz pracy zawodowej obchodzili w ostatnich dniach kierownik Biura Izby Rzemieślniczej — ob. Leon Sneider. Z okazji tej odbyła się w lokalu Izby uroczystość uświetniona Jubilatą, na którą przybyli przedstawiciele wszystkich niemal cechów. Jubilatowi zebrań goście oraz współpracownicy złożyli serdeczne życzenia.

Obchód 25-lecia pracy zawodowej pracowników Państwowych Zakładów Umundurowania w Poznaniu odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm.

Uzupełnienie. W uroczystościach niedzielnych odsłonięcia pomnika Bohaterów na nowopowstałym cmentarzu przy Cytadeli — brały również udział organizacje Przystosowania Wojskowego. Zaznaczyć należy, że PW współdziałało także przy budowie pomnika.

Ciekawy referat. Stronictwo Pracy — Koło Łazarz, podaje do wiadomości, że w sobotę, dnia 24 bm., o godz. 18-tej w lokalu ob. Poziomy przy ul. Granicznej 13 wygłosi ob. mgr Witold Gmurowski referat na temat „Polska w nowej rzeczywistości”. Stronictwo Pracy zaprasza na referat swych członków oraz sympatyków.

Stowarzyszenie Inżynierów w Poznaniu podaje do wiadomości, że dnia 23 bm., o godz. 17-tej w auli Szkoły Inżynierskiej wygłosi dyr. inż. Stanisław Bogusławski odczyt dyskusyjny n. t. „Znaczenie gorzelnictwa w przyszłym rozwoju gospodarczym Polski”. Goście, mile widziani.

**Zebrań w dniu 23 listopada**

Miejski Komitet PPS. Zebranie miesięczne wszystkich członków o godz. 17-tej w stołówce M. P. K. E. przy ul. Zwierzynieckiej.

Zrzeszenie Kupców Chłopców Wałne zebranie o godz. 18-tej w sali Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza 31.

wnież uchwalono dodatek przejściowy do dotychczasowych zaopatrzeń emerytalnych.

**Przedłużenie ulicy Roosevelta — Plac Hoovera**

Wpłynęły dwa nagłe wnioski: pierwszy o przedłużeniu ul. Roosevelta (Jasnej) przez włączenie ul. Marsz. Focha aż do dworca zachodniego (tereny targowe), drugi o zmianie nazwy placu Świętokrzyskiego na plac Hoovera. Po krótkiej dyskusji Rada oba wnioski uchwaliła.

**Szkoły powszechne nr 18 i 45 zamknięte**

Mieszkańcy Staroleki — pracujący w Poznaniu — narażeni są na długą podróż okrężną, ażeby dostać się do miejsca pracy. Ażeby skrócić drogę okrężną, mieszkańcy wrócili się z prośbą o umożliwienie przejścia przez most kolejowy w Starolece, Rada Miejska postanowiła zwrócić się do odpowiednich czynników o zbudowanie przez ten most przejścia dla pieszych.

Ob. Szalapeła przedstawił Radzie stan szkolnictwa na terenie Poznania wobec braku opału. Szkoły powszechne nr 18 i 45 zostały zamknięte. Jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie miasto grozi zamknięcie wszystkich szkół powszechnych. Dział już stosuje się w szkołach środki zaradcze, na zimno w postaci gimnastyki.

W szerokiej dyskusji, jaka się na ten temat wywiązała, mówcy podkreślali katastrofalną sytuację nie tylko szkolnictwa ale i całej gospodarki społecznej. Kolejnictwo narzeka na brak węgla, tymczasem jak stwierdził jeden z mówców, w Tarnowskich Górach jest „zakorkowanych” 15 tys. wagonów węgla. Pod Turkiem stoją dwa pociągi z węglem, które nie mogą jakoś dotrzeć do Poznania.

**Elektrownia może stanąć**

Wielkie wrażenie wywołało oświadczenie dyr. elektrowni ob. Szlapeckiego, że brak węgla grozi unieruchomieniem najważniejszej placówki gospodarczej, elektrowni. Wobec niewystarczających dotychczasowych dostaw, elektrownia zużyła cały posiadany zapas węgla i dalej pracuje tylko węglem z dostaw bieżących. Taka gospodarka na dalszą metę jest niemożliwa. Zbliżająca się zima i ewtl. zawieje śnieżne postawią nas wobec faktu niedostarczenia węgla, a co za tym idzie, przerwania dostawy prądu i unieruchomienie przemysłu nie tylko na terenie miasta ale i na prowincji.

Jednakowoż chcąc choć częściowo przyjąć z pomocą szkolnictwu w jego ciężkiej sytuacji, ob. Szlapecki przyrzekł dostarczać szkołom, w miarę możliwości, koks nadającego się do opalania pieców w salach szkolnych. Musimy zastosować wszelkie środki, ażeby uniknąć grożącej nam katastrofy. (O sprawach związanych z elektrownią napiszemy w numerze jutrzejszym).

W dalszej dyskusji, jaka wywiązała się na temat szkolnictwa i uposażenia nauczycielstwa, ob. Sulczyński sprzecywał stanowisko Związku Nauczycielstwa, co do sprawy pobierania dodatkowych opłat na naukę. Związek Nauczycielstwa stoi twardo na stanowisku bezpłatnego nauczania i wszelkie projekty, zmierzające do wprowadzenia jakichkolwiek opłat uważa za nieistotne. Niech Rząd — kończy mówca — w trosce o poprawę bytu nauczycieli wprowadzi podatek szkolny.

Po omówieniu szeregu spraw, związanych z brakiem mieszkań i grożącym miastu bezrobociem, zebranie zakończono. (j. g.)

**Koncert na odbudowę Poznania**

Miejski Komitet Obywatelski Odbudowy stoł. miasta Poznania urządził w auli uniwersyteckiej koncert celem powiększenia funduszy na odbudowę miasta. W słowie wstępnym wyjaśnił dr Grochowski genezę ukonstytuowania się komitetu który będzie odąd czwał nad sprawami związanymi z szybką regeneracją szkół wojennych powstałych w naszym mieście. Prelegent podkreślił przy tym doniosłą rolę jaką Poznań pełni w przyszłości wobec przesunięcia na zachód granic Polski gdyż będzie on ważnym punktem węzłowym szlaków handlowych a tym samym i ożywionym środowiskiem kulturalnym.

Koncert wypełnili produkcje skrzypcowe, wokalne oraz fortepianowe przy czym program, jak to się zwykło w tego rodzaju imprezach praktykuje, opierał się przeważnie na znanych żelaznych pozycjach muzyki estradowej.

Zdolna skrzypczarka Klara Kauffussówna na wybranych efektownych przykładach ze swego repertuaru wykazała miły ton, intonację czystą i nie-małe zacięcie techniczne, czego przykładem były zwłaszcza „Melodie cygańskie” Sarasatego. Drobniejsze utwory Różyckiego, Glazunowa, Stankowskiego i Vieuxtempsa, potwierdziły jej muzykalność oraz opanowanie w grze. Jako solistka estradowa zapowiada się ciekawie.

Z programu Janusza Nowaka zainteresowanie budziły arie operowe (Verdiego z „Don Carlosa” i Gounoda serenada z „Fausta”). Mieszczą się one w głosie sympatycznego śpiewaka znacznie lepiej niż pieśni. W obu ariach — jeśli idzie o słuchalne brzmienie głosu — miał Janusz Nowak dobre i interesujące momenty.

Dziela Chopina i Liszta grała Jadwiga Zaklińska. Mimo zmiennej fortuny która na estradzie bywa niekiedy kapryśna (zwłaszcza w trudnej balladzie g-moll Chopina) pianistka wykazała, że technicznie umie nie-mało a za nokturn cis-moll i mazurek C-dur słusznie zebrała oklaski. Na przyszłość należałoby jednak wybrać program łatwiejszy. Akompaniament solistom spoczywał w niezawodnych rękach Mariana Szczepanowskiego.

Koncert odbył się przy dość dobrze wypełnionej sali a tym samym spełnił swój ważny cel społeczny, za co tym wszystkim którzy się do imprezy przyczynili osobno dziękował dr Grochowski w imieniu komitetu. z. s.

# Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

## Smutna rocznica

W najbliższą niedzielę, dnia 25 bm. odbędzie się w Krzesinach uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, umieszczonej na gmachu publicznej szkoły powszechnej — pięcioletniej haniebnej wycyny okupacyjnej policji hitlerowskiej w Krzesinach i okolicy.

Dla zadokumentowania wywalczonej wolności, odbędzie się o godz. 12-tej nabożeństwo w miejscowym kościele a po odsłonięciu tablicy uroczysta akademii.

Przed czterema laty policja niemiecka dokonała w Krzesinach, Krzesinkach i Szczepankowie brutalnej napaści na bezbronną ludność polską.

## KOŁO

Zorganizowane w czerwcu Tow. Przyjaciół Szkoły Powszechnej nr. 3 w Kole zdobyło za własne fundusze 100 ławek szkolnych, kompletne wyposażenie pracowni fizycznej, bibliotekę nauczycielską złożoną z kilkuset tomów oraz cały szereg innych pomocy naukowych. Z własnych funduszy pokryło Towarzystwo koszty odnowienia szkoły. W dniu 13 bm. zorganizowało Towarzystwo wieczór rodzicielski, który przyniósł 15.000 zł doходу netto. Pieniądze te zostały przeznaczone na wyposażenie dalszych dwóch klas w ławki szkolne.

Prezesa T-wa jest ob. Jan Szczepankiewicz, a kierowniczką szkoły ob. Kozłowska. (gł)

W sali starostwa odbyło się zebranie wójtów i sekretarzy gminnych w obecności przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa w sprawie świadczeń rzeczowych.

Przewodniczący — starosta Oliwkiewicz stwierdził niższy stosunkowo procent odstawnego przez rolników kontyngentu zboża, w powiecie kolskim w porównaniu z innymi powiatami woj. poznańskiego, co należy tłumaczyć brakiem sprzężaju, a w związku z tym, trudnym omlotem i odstawą. Starosta zaapelował do zebranych o uświadomienie rolników. W dyskusji nad usprawnieniami akcji dostawy świadczeń rzeczowych zabierali głos przedstawiciele gmin i społeczeństwa oraz przemówienie, oświetlające znaczenie terminowego i pełnego wykonania świadczeń wygłosił ob. J. Szczepankiewicz.

## GRODZISK

Otwarta została świetlica strażników więziennych. W otwarciu wzięły udział miejscowe władze i obywatelstwo. Poświęcenia dokonał ks. prefekt Jeszke.

W auli gimnazjum zdał sprawozdanie ob. dr Henke z działalności Ośrodka Zdrowia. Ze sprawozdania wynika, że Ośrodek opiekuje się matką i dzieckiem, płucno i wenerycznie chorymi, prowadzi poradnię eugeniczną. Na zebraniu wybrano komitet, którego celem jest zorganizowanie i urządzienie w Lulinie domu dla płucno chorych.

W sprawie świadczeń rzeczowych odbyło się zebranie. Do sołtysów i agronomów z gminy i z miasta Grodziska przemówił kier. pow. prop. w Nowym Tomyslu. Zebrani wraz z wójtem oświadczyli, że kontyngenty wypełnią w całej pełni. p

## Poświęcenie „Domu dziecka“ w Puszczykowie

(Kt.) Praca organizacji Opieki Społecznej polega się i zatacza coraz szersze kręgi. Do zadań pryncypalnych należy zaopiekowanie się sierotami, dziećmi, których wojna najboleśniej dotknęła, zabierając im najbliższych sercu, rodziców. Wśród tych sierot duży procent stanowią dzieci, których rodzice zmarli lub zamordowani zostali w obozach koncentracyjnych.

Dzięki ofiarności obywateli powiatu poznańskiego, uruchamia się nowy ośrodek, p. n. „Dom dziecka“ w Puszczykowie. Dom ten, położony bardzo malowniczo wśród lasów, na najwyż-

szym punkcie Puszczykowa, pomieścić może 40 dzieci i przeznaczony jest wyłącznie dla chłopców.

Kierownictwo oraz opiekę nad ośrodkiem przejmie gospodarz Dąmu, Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Poznaniu.

W niedzielę, dnia 25 listopada odbędzie się poświęcenie tego Domu, w którym sieroty znaleźć mają nie tylko schronienie, lecz serce, opiekę, wychowanie, aby kiedyś wyszli zeń jako ludzie pełnowartościowi, przygotowani do życia i pracy obywatelskiej.

## Zbrodnie hitlerowskie bez końca

W Koszalinie w wielkiej sortowni, zawierającej starą odzież, pochodzącą ze specjalnych zbiorów niemieckich, natrafiono na ubrania, należące do wymordowanych Żydów polskich i węgierskich.

W ubraniach tych znajdują się dokumenty osobiste, listy i fotografie należące do nieszczęśliwych ofiar katów hitlerowskich.

Konserwacją i odpowiednim segregowaniem

dokumentów zajmuje się Referat Historyczny (Wydział Informacyjno-Prasowy) Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy. Dotychczasowe wyniki pozwalają stwierdzić, że większa część dokumentów pochodzi z getta warszawskiego oraz Małopolski.

Ze względu na wielkie ilości materiału do przejrzenia, prace nad segregacją dokumentów potrwać dłuższy czas.

## SREM

Isza męska Drużyna Harcerska im. Przemysławowa w Śremie obchodziła w tych dniach 33-letnie swoje istnienie. Z tej okazji odbyło się ognisko harcerskie, przy którym drużynowy dh. Skora zaznajomił wszystkich zebranych z przyczyną obchodu i z powodem do dumy, bogatej w tradycje i mogącej się poszczycić pracą konspiracyjną jeszcze z okresu przed I. wojną światową drużyny gimnazjalnej. Po uroczystym przyrzeczeniu harcerskim przemówił ks. prof. Mniejowski, życząc drużynie dalszej owocnej pracy.

W Domu Kultury otwarto czytelnice, czynną codziennie od godz. 17-tej do 19-tej i bibliotekę, czynną w każdy piątek w tych samych godzinach. Szerokim rzeszom czytelniczym dano tym samym możliwość korzystania z wydawnictw prasowych i kulturalnej pożywki w postaci lektury książkowej.

Na zebraniu organizacyjnym Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych wybrano zarząd. W uchwałonej na tymże zebraniu rezolucji wysunięto dla pracowników samorządowych, możliwości pełnego wykorzystania przewidzianych przydziałów żywnościowych na kartki, oraz części transportów UNRRY dla małych miast.

Odbył się tu drugi z cyklu powszechnych wykładów uniwersyteckich w świetlicy Domu Kultury. Na bardzo ciekawy temat mówiła mgr Nina Terlecka: „Ziemia w wstęchwiecie“. Temat ten nie obchodzi jednak widocznie śremian, których zebrano się aż... około 20.

W ramach święta sojusznika sowieckiego odbyła się uroczystość, podczas której słowo wstępne wygłosił mgr Pankowski, a w części artystycznej wystąpiła orkiestra, ob. Kostrzewska — śpiew, ob. Obst — recytacja.

Na zakończenie tej uroczystości odśpiewano Międzynarodówkę. (tj)

## SRODA

Do dnia 5. listopada zdał powiat średzki świadczenia rzeczowe w zbożu 34,5%, gryki 1,2%, ziemniaków 55%, sirażkowych jadalnych 13,3%, strączkowych pastewnych 2,3%, oleistych 4,3%, łubinu gorzkiego 16,2%, siomy 1%, siana 3%, winy 17,5%.

## KROSNO n/O.

Na terenie naszego miasta odbył się pierwszy wiec publiczny, zorganizowany przez Polską Partię Socjalistyczną. Prelegentem wiecu był poseł do K. R. N., sekret. Wojewódzkiego Komitetu PPS, ob. Janasek. W swoim przemówieniu szeroko omówił obecną sytuację polityczną i gospodarczą oraz poruszył kilka spraw dotyczących tutejszego powiatu. Ponadto zapoczątkowano utworzenie Powiatowego Oddziału PPS.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w tutejszym starostwie drugie z kolei zebranie nowoutworzonej Powiatowej Komisji Osadnictwa Wojskowego z ob. starostą na czele. Komisja omówiła szereg zagadnień dotyczących udzielenia pomocy osadnikom w dostarczeniu aprowizacji, odzieży, zboża siewnego, inwentarza żywego i broni. Poza tym komisja kontroluje sprawność urzędów związanych z akcją osiedleńczą.

W Krośnie odbyło się walne zebranie Powiatowego Związku Osadników Wojskowych które zajął przewodniczący mir Jakowicz. Zebranie zaszczylił swą obecnością poseł do K. R. N. ob. Janasek, wysłuchując bolączek żołnierzy. Następnie opracowano rezolucję z prośbą o przydział aprowizacji, odzieży, inwentarza żywego i wręczono ob. posłowi, który przyrzekł na przyszłych obradach K. R. N. sprawy te przedłożyć. Po krótkim przemówieniu Inspektora Osadnictwa Wojskowego por. Sucha omówiono kilka aktualnych spraw, wybrano sekretarzem Związku ob. L. Józefowiaka oraz zatwierdzono zarząd.

## KOSZALIN

Z inicjatywy grona kupców i przemysłowców powstał w Koszalinie Związek Kupców i Przemysłowców, na czele którego stanął ob. inż. Piekutowski.

W Koszalinie zawiązało się Towarzystwo Przyjaciół Sceny i Estrady. Członkowie tegoż towarzystwa wystawili rewie pt. „Zaczynamy“. Program przygotowany starannie, toteż wierzymy w dalsze postępy i sukcesy artystyczne zespołu.

Na kanwie życia gospodarczego Pomorza Zachodniego notujemy rozpoczęcie pracy przez szereg placówek gospodarczych, tak państwowych jak i prywatnych. M. in. prace rozpoczęła Państwowa Centrala Handlowa, Min. Przem. — Centrala Odpadków z siedzibą w Szczecinie. Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych w Koszalinie, Min. Przem. Centrala Sur. Hutn. zatwierdziła dwie hurtownie, które zajmą się zbórką złomu żelaznego, a mianowicie: Szczecińska Hurtownia Sur. z siedzibą w Szczecinie i Wojewódzka Hurtownia Sur. Sp. z o. o. z siedzibą w Koszalinie. Uruchomiona została w Koszalinie największa w Polsce sortownia szmat. Na terenie Szczecina czynna jest cukrownia, drożdżownia, trzy browary około czterdzięci zakładów mechanicznych, kilka przedsiębiorstw budowlanych oraz szereg hurtowni i przedstawicielstw fabrycznych.

W ostatnim czasie ukonstytuował się Zarząd Okręgowy Zachodnio-Pomorskiego Związku Uczestników Walki o Niepodległość i Demokrację. Na czele zarządu stanął kpt. Urban. Siedziba Zarządu Okręgowego jest Koszalin.

Z uznaniem stwierdzić należy, że praca Okręgowego Zarządu PCK daje wspaniałe wyniki na terenie całego Pomorza Zachodniego. Obecnie PCK w Koszalinie kończy akcję badania wszystkich dzieci szkolnych. Przystąpiono również do zakładania punktów PCK na terenie każdej wiejskiej gminy oraz niesienia pomocy osadnikom rolnym. Również przewiduje się akcję opieki nad dzieckiem robotnika i pracującą młodzieżą. Do akcji tej zaproszono przedstawicieli robotniczych partji politycznych i związków zawodowych. (wjc.)

## SZCZECINEK

OM TUR w Szczecinku zorganizowała bardzo dobry amatorski zespół sceniczny, który wystawił komedię Rapackiego pt. „Wesoły wspólnik“ w reżyserii Aleksandra Zalewskiego. Zespół rozpoczął już objazdy na terenie Pomorza Zachodniego. (wjc.)

## Poszukujemy korespondentów

Aby odzwierciedlić życie na przyłączonych do województwa poznańskiego terenach Ziemi Lubuskiej poszukujemy stałych korespondentów dla naszego działu „Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych“ z następujących powiatów: Babimost, Gubin, Międzyrzecz, Piła, Rypin, Skwierzyna, Sulechów, Trzcianka, Wschowa i powiatu sulechowsko-świebodzińskiego.

Zgłoszenia prosimy przysyłać do Redakcji „Głosu Wielkopolskiego“, Poznań, ul. Wyspiańskiego nr 10.

Dnia 18 listopada 1945 r. zmarł długoletni i zasłużony pracownik administracji celnej, s. p.

### Władysław Kozłowski

Naczelnik Wydziału Dyrekcji Cel w Poznaniu  
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego pracownika i zacnego Kolegę.

Cześć Jego pamięci.

Dyrektor i pracownicy Dyrekcji Cel w Poznaniu.

Wyniki pracy, czy podział kosztów handlowych wykaże najbardziej pogłębowo

KSIEGOWOSC PRZEBITKOWA

**Perfecta**

Centrala: Poznań, ul. Kaliska 84 — Telefon 24-88

Pracownia kuśnierska

### JAGSZ - Poznań

alsje Marcinkowskiego nr 2 m. 6

13061

poszukuje

**pierwszorzędnej wykańczarki**

13067

Suknie  
Bluzki  
Płaszczki  
Kostiumy  
wykonuje  
na miarę

Wytw. Kołf. Damskiej  
**M. Malinowski**  
Słowackiego 17 m. 7 I. p.  
dawn. Śl. Rynek

**A jednak...**

Najwytworniejszy lokal  
Najlepsze zakąski i dania  
Najmilszy dancing  
Najlepszą orkiestrę

!!! Niskie ceny !!!

znajdziecie tylko w

**„ARTYSTYCZNEJ“**

gmach Teatru Wielkiego 13145

W niedzielę, dnia 18 listopada 1945, zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, s. p.

### Malgorzata Andersch

przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 listopada 1945 r. o godz. 10.30 z kościoła cmentarza parafii Matki Boskiej Bolesnej na Górczynie.

W ciężkim smutku połączona rodzina.

13291

W bolesną rocznicę śmierci s. p.

### Anny Szulcowej

(z domu Siuda)

odbędzie się msza św. w środę dnia 28 listopada 1945 r. o godz. 9 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Mąż i Synowie

13275

E. KROMCZYŃSKI  
STEMPLE  
POZNAŃ  
UL. WALKI MŁODYCH 17

12839

Pierwszorzędny  
**czapnik**

na wojskową pracę  
potrzebny od zaraz

Of. do Głosu Wielkopolskiego nr 13168

**PARCELE**

Aleja Wielkopolska  
korzystnie do nabycia

Informacja

**Pospieszalski**  
ul. Krasińskiego 7  
13137

Dnia 12 listopada br.

zaginął bez śladu bryczka żółta,  
jedno siedzenie czerwone z koniem  
ciemnogniadem, biała gwiazdka  
na czole, białe pęciny

ze stacji Nonay Tonis, którą powoził robotnik rolny Józef Solecki. Kto wskaże względnie wie coś o miejscu jego pobytu proszony jest za nagrodą 18 tysięcy dotnieść Stefanowi Niewójtowi, Boruja, poczta Koscielna Boruja. 13235

Dnia 16 listopada 1945. Bóg powołał do Grona Swego naszego najdroższego syna, ukochanego brata i szwagra, s. p.

### Edmunda Baszyńskiego

ucznia Liceum im. św. Jana Kantego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 10.30 na cmentarzu Górczyńskim, o czym powiadamy w nieutulonym smutku rodzice, siostra i szwagier.

Poznań, Pogodna 18 m. 2. 13224

Za życzenia i lwiąty przesłane z okazji ślubu w dniu 7-go października 1945 r. składają

**serdeczne podziękowanie**

Józef i Halina  
z Minickich Spychalscy

Miejska Góra, w październiku 1945 r. 13155

Worki, sienniki, płachty nieprzemakalne,  
pokrowce na samochody ciężarowe.  
Fartuchy robocze, derki na konie

poleca 12696

Poznańska Fabryka Worków i Wytwórnictwa Jutowych  
Poznań, Przemysłowa 33 — Telefon 18-45

**BRACIA LILPOP, SZULC I SKA**  
Poznań, Armii Czerwonej 4

**KARBID**  
13049

**SRUBY**

Artykuły techniczne wszelkiego rodzaju  
Ceny konkurencyjne

Kupuję  
**tkuszcze techniczne** do mydła,  
stearynę, pachnidła

J. & S. Stempniewicz  
Poznań, Marsz. Focha 36

12835

**Piekarnia - Cukiernia - Kawiarnia**  
do sprzedania wzgl. wydzierżawienia  
lub sprzedam urządzenie  
piekarni - cukierni - kawiarni  
z powodu wyjazdu na Zachód 13132

Zgłoszenia: **ANTONI SERDECKI**  
Ostrów Wlkp. ul. Kaliska nr 14

**Reklama współdziała**  
w odbudowie kraju

**Redakcja Głosu Wielkopolskiego**  
poszukuje

**rutynowanego stenografa**  
lub stenografki 13265

Zgłoszenia w sekretariacie redakcji Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. codziennie od 10-14

